Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

9 (8100) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek 13 stycznia 1977 r. Nakład: 134.078 A Cena 50 gr

Pierwszy prąd z VIII bloku „Dolnej Odry"

SZCZECIN (PAP) — 12 bm. — we wczesnych godzinach rannych — został włączony do krajowej sieci energetycznej ostatni VIII blok elektrowni „Dolna Odra" wybudowanej koło Gryfina w woj. szczecińskim. W ten sposób zamknięty został podstawowy etap robót przy budowie nadodrzańskiego kompleksu energetycznego, który z chwilą osiągnięcia przez VIII blok pełnej wydajności dysponował będzie mocą 1.600 megawatów.

Obradują KSR-y

Atrakcyjne tkaniny o wysokiej jakości

— zobowiązująca oferta załogi BZPB „Fasty"

Polepszenie jakości i struktury produkcji przy jednoczesnym zwiększeniu jej na zaopatrzenie rynku i na eksport — oto główny cel, jaki wytyczyła sobie na wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego ponad 6-tysięczna załoga BZPB „Fasty". Konsekwencją tego postanowienia są konkretne decyzje zmierzające do dalszej poprawy efektywności gospodarowania, organizacji i wydajności pracy, obniżki kosztów wytwarzania i wykorzystania wszystkich istniejących rezerw w modernizowanych wydziałach.

W obradach sesji, którym przewodniczył I sekretarz KZ partii — **Józef Jagusiak**, udział wzięli: minister Przemysłu Lekkiego — **Tadeusz KUNICKI**, I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — **Władysław JUSZKIEWICZ**, wojewoda białostocki — **Zygmunt SPRYCHA** i st. inspektor Wydziału Organizacyjnego KC — **Włodzimierz TECHMANOWICZ.**

Znak firmowy Fast dobrze znany w całym kraju nie tylko ze względu na wysoką produkcję, w znacznym stopniu pokrywającą potrzeby handlu detalicznego i przemysłu odzieżowego. Tkaniny z białostockich zakładów aczkolwiek jeszcze nie we wszystkich asortymentach — cechuje **nowoczesność, dobra jakość, bogate wzornictwo i użyteczność.**

Te walory potrafiono utrzymać i umocnić w ubiegłym roku mimo że — jak stwierdził w referacie naczelny dyrektor inż. Adam KARWOWSKI — był on dla załogi najtrudniejszy w dotychczasowej historii zakładów. Przez cały ten okres występowały niedobory surowca i części zamiennych oraz opóźnienia w dostawie nowych maszyn. Przede wszystkim zaś nie zdał egzaminu importowany agregat barwiarski, wskutek czego ograniczona została produkcja tkanin elanowych płaszczowych.

W wyniku zagospodarowania, ujawnionych po II Plenum KC rezerw, podejmowaniu i realizowaniu licznych zobowiązań i powszechnej mobilizacji w ostatnim kwartale — w czym zasługa organizacji partyjnej — potrafiono przezwyciężyć bądź pomniejszyć trudności oraz wytworzyć dodatkowe wartości. **W sumie plan roczny sprzedaży został wykonany z nadwyżką 36 mln złotych. Rynek otrzymał dodatkowo 806 tysięcy metrów tkanin, a w porównaniu do roku poprzedniego dostawy wzrosły o 1.800 tysięcy metrów, zaś w eksporcie o 293 tysiące metrów.**

Z nadwyżką wykonany też został program produkcji wyrobów nowych i zmodernizowanych. Wprowadzono do produkcji 8 nowych artykułów koszulowych, pościelowych i płaszczowych, uwzględniając kierunki mody. Ogółem opracowano **109 nowych wzorów drukarskich i 64 wzory na tkaniny barwnie tkane.**

Jednocześnie zwiększono o 1.100 tys. metrów ilość tkanin oznaczonych znakiem jakości, w związku z czym udział tkanin oznakowanych w całej produkcji wzrósł z 18 do 26,4 proc. Na koniec roku posiadano 17 znaków jakości.

Rezultaty i doświadczenia ubiegłego roku zostały wnikliwie przeanalizowane przy opracowywaniu tegorocznego planu. A jest on wysoki, podyktowany tempem rozwoju gospodarki kraju. **W zakresie wartości sprzedaży wzrasta — w porównaniu do minionego roku — o 240 mln złotych,**

Ciąg dalszy na str. 2

E. Gierek przyjął kierownictwo FSZMP

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK, przyjął w dn. 12 bm. kierownictwo Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej z przewodniczącym ZDZISŁAWEM KUROWSKIM. W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR EDWARD BABIUCH i sekretarz KC PZPR ZDZISŁAW ŻANDAROWSKI.

W toku serdecznej, bezpośredniej rozmowy omówiono aktualne problemy pracy organizacji młodzieżowych i zadania ruchu młodzieżowego wynikające z uchwał V Plenum KC PZPR.

50-tysięczna „Nysa" dla ZSRR

OPOLE (PAP) — 12 bm. Fabrykę Samochodów Dostawczych w Nysie opuścił 50-tysięczny pojazd wyeksportowany do ZSRR. Kraj Rad jest jednym z głównych odbiorców „Nys".

W tym roku minie 10 lat od chwili podjęcia eksportu tych samochodów do ZSRR. W tym czasie, wydatnie poprawiła się jakość tych samochodów dostawczych. Ponad połowa tegorocznej produkcji „Nys" przeznaczona jest na eksport — m. in. na Węgry, do Bułgarii, Wietnamu i Iraku.

Demonstracja protestacyjna w Rzymie

RZYM — W stolicy Włoch odbyła się demonstracja protestacyjna przeciwko działalności elementów faszystowskich. Uczestnicy demonstracji wyrazili stanowczy sprzeciw wobec wzrastającej aktywności sił prawicowych oraz zażądali położenia kresu terrorystycznym aktom reakcji, która usiłuje wzmóc w kraju atmosferę napięcia i przemocy.

W ostatnim 10-leciu nastąpił w Polsce 3-krotny wzrost zużycia produktów naftowych. Celem zwiększenia zdolności produkcyjnej przerobu nafty powstają Gdańskie Zakłady Rafineryjne. NA ZDJĘCIU: na budowie bloku olejowego pracą kieruje mgr inż. Andrzej Chabrowski.

CAF — UKLEJEWSKI — telefoto

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Fundusz socjalny — instrumentem zakładowej polityki społecznej

Przed 3 laty weszły w życie nowe zasady tworzenia i podziału zakładowego funduszu socjalnego. Ta reforma jest jedną z najważniejszych pozycji na długiej liście dokonań polityki społecznej lat siedemdziesiątych. Reforma, która już w odczuwalny sposób wpłynęła na rozszerzanie zakładowej działalności socjalnej i kształtowanie jej nowego modelu, nie jest jeszcze zakończona. Stąd konieczność stałego śledzenia jej postępów i zmian, jakie powoduje w możliwościach i poziomie zaspokajania potrzeb socjalnych pracujących i ich rodzin. Dlatego też stan i kierunki rozwoju zakładowej działalności socjalnej są przedmiotem nieustannego zainteresowania Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu oraz Prezydium CRZZ.

Odpisy na zakładowe fundusze socjalne osiągnęły w ub. r. ok. 11,9 mld zł, tj. kwotę o pół miliarda złotych większą niż w 1975 r. Wystarczyłoby tylko to liczbowe zestawienie, by ocenić znaczenie reformy, która zapewniła zakładom stały, planowy wzrost środków na działalność socjalną.

Słuszność drugiego założenia tej reformy — upowszechnienia funduszu socjalnego — nie wymaga z pewnością żadnych uzasadnień. Sprawdził się także w praktyce mechanizm stopniowego wyrównywania dysproporcji międzyzakładowych w statucie socjalnym pracowników. Przyjęto tu, przypomnijmy, zasadę „równania w górę". Już w przyszłym roku wszystkie zakłady, które przed reformą nie miały funduszów socjalnych lub też dysponowały skomnymi środkami na te cele, (a stanowią one dziś ok. 20 proc. ogółu) osiągną docelowy odpis w wysokości 2 proc. funduszu płac. W dalszych latach środ-

Ciąg dalszy na str. 2

Zwiększenie efektywności zatrudnienia i gospodarki funduszem płac — ważnym zadaniem 1977 roku

Narada w Urzędzie RM

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów — pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów, JANA SZYDLAKA — narada na temat zadań w dziedzinie zatrudnienia i gospodarowania funduszem płac w roku 1977. Wzięli w niej udział wiceministrowie i wicewojewodowie nadzorujący tę problematykę. Główne kierunki polityki zatrudnienia i zasady gospodarowania funduszem płac przedstawił minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych — TADEUSZ RUDOLF.

1976 r. przyniósł korzystne rezultaty w postaci dalszego zwiększania efektywnościowych czynników we wzroście produkcji, w tym zwłaszcza wydajności pracy. Jednakże zarówno w r. 1977 jak i w latach następnych, mamy do wykonania w tej dziedzinie kolejne poważne zadania. Polityka zatrudnienia uwarunkowana będzie przez trzy grupy czynników. Należą do nich:

◀ malejące przyrosty zasobów pracy;

◀ niezbędność dokonania poważnego przegrupowania odpowiadającego strategii przyjętej na V Plenum KC PZPR, które polegać będzie na zwiększeniu dopływu kadr kwalifikowanych do gospodarki żywnościowej, transportu i usług dla ludności;

◀ zapewnienie kadr dla nowo uruchamianych zakładów pracy.

Oznacza to konieczność wzmocnienia już realizowanych działań na rzecz dalszej racjonalizacji zatrudnienia, a także wzbogacanie ich o jakościowo nowe zadania oraz dostosowane do nich instrumenty oddziałujące na lepsze, bardziej efektywne wykorzystanie doświadczeń i kwalifikacji kadr. **Wzrostowi wydajności pracy powinien sprzyjać stale rosnący stopień technicznego uzbrojenia pracy w przemyśle i budownictwie.** Zwiększenie wydajności pracy w już istniejących zakładach przemysłowych i budowlanych jest warunkiem wygospodarowania kadr niezbędnych dla nowo uruchamianych obiektów przemysłowych oraz potrzebnych dla rozwijania pracy wielozmianowej, zwłaszcza w tych przedsiębiorstwach, w których zwiększenie produkcji jest niezbędne z

Ciąg dalszy na str. 2

Wiadomości dnia

Delegacja partyjno-państwowa NRD w Jugosławii

● *BELGRAD — W środę przybyła do Belgradu z 2-dniową oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-państwowa NRD z sekretarzem generalnym KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD, Erichem Honeckerem na czele. W skład delegacji wchodzą ponadto: członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD, Willi Stoph i inne osobistości partyjne i państwowe.*

Szimon Peres kandyduje na premiera Izraela

● *LONDYN — Jak podaje Agencja Reutera, izraelski minister Obrony, Szimon Peres, oświadczył, że będzie się ubiegał o stanowisko premiera Izraela. Wybory powszechne w tym kraju odbędą się w w maju br. Decyzja Peresa jest wyrazem rozbieżności w łonie Partii Pracy, gdyż o stanowisko premiera i przywódcy tej partii ubiegać się będzie obecny premier Icchak Rabin.*

Spotkanie Callaghan — Barre w Londynie

● *LONDYN — We wtorek z krótką, nieoficjalną wizytą przebywał w Londynie premier Francji, RAYMOND BARRE. Przeprowadził on tam rozmowy z brytyjskim premierem, Jamesem Callaghanem. Obaj szefowie rządów wyrazili zamiar zwołania w najbliższych miesiącach gospodarczego „szczytu" świata zachodniego dla omówienia m. in. problemu bezrobocia, ponadto omówili kwestie dotyczące połowów ryb, polityki rolnej i energii.*

Wizyta delegacji Rady Miejskiej Oslo w Warszawie

● *WARSZAWA — W Warszawie przebywa delegacja Rady Miejskiej stolicy Norwegii z burmistrzem Oslo — Albertem Nordengenem. Podczas spotkania w warszawskim ratuszu gości poinformowano o dziejach stolicy ze szczególnym uwzględnieniem okresu II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej oraz lat odbudowy ze zniszczeń wojennych.*

Efektywna ceremonia otwarcia białostockiego turnieju VII Akademickich Mistrzostw Świata

POLSKA '77

Zaszczyt zorganizowania części dużej imprezy o międzynarodowym zasięgu, jaką stanowią VII Akademickie Mistrzostwa Świata w piłce ręcznej mężczyzn przypadł Białemustokowi. Wczoraj w odświętnie udekorowanej hali Akademii Medycznej nastąpiła uroczystość oficjalnego otwarcia turnieju białostockiego. Przybyli na nią m. in. sekretarz KW PZPR w Białymstoku **Józef Piechowski**, wicewojewoda białostocki **Zenon Świtaj** oraz gospodarze miasta — I sekretarz KM PZPR **Romuald Żukowski** i prezydent **Aleksander Czuż.**

Startujące ekipy piłkarzy ręcznych **Algierii, Bułgarii, Jugosławii, Węgier i ZSRR** oraz wszystkich przybyłych, wśród nich przedstawiciela Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Sportu Studenckiego **Nicolae Constantina** (Rumunia), serdecznie powitał przewodniczący białostockiego Komitetu Organizacyjnego Akademickich MŚ — wicewojewoda Zenon Świtaj. Dokonał on otwarcia imprezy.

Uroczystość miała efektowny przebieg. Gorące oklaski towarzyszyły przemarszowi wszystkich startujących akademickich reprezentacji. Niemniejsze brawa zebrały za swój paradny występ dziewczęta z dętej orkiestry Liceum Ogólnokształcącego w Łapach i doboszki III Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku.

Później na parkiet wybiegli zawodnicy Jugosławii i Bułgarii. Jaki rezultat przyniósł ten pojedynek i następny informujemy na stronie 2 w rubryce sportowej.

(ko)

Konferencja suwalskiej Chorągwi ZHP

Wczoraj obradowała w Suwałkach chorągwiana konferencja instruktorów ZHP. Uczestniczyły w niej m. in. I sekretarz KW partii — **Zbigniew Białecki.** Konferencja zakończyła toczącą się w kręgach instruktorskich i szczepach harcerskich dyskusję nad tezami sprawozdawczo-programowymi na VI Zjazd ZHP.

Organizacja ZHP skupia w woj. suwalskim prawie 51 tys. harcerzy i zuchów, którzy stanowią 67,2 proc. wszystkich dzieci. W ubiegłym roku w ramach akcji **„Raport - 76"** doganiali oni ewidencji miejsc pamięci narodowej i objęli je opieką. Z zarobionych pieniędzy przekazali **91 tys. złotych** na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

W bieżącym roku, jak wynika z referatu programowego i dyskusji na konferencji planowany jest udział ZHP w zagospodarowywaniu turystycznym województwa, w działaniach na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Przewidziana jest też kampania propagująca zawód rolniczy, zachęcająca młodzież do pozostawania na wsi. Podejmowana będzie praca nad uaktywnieniem członków organizacji i pozyskiwanie szerszego grona instruktorów reprezentujących różne zawody.

Uczestnicy konferencji wybrali 18 delegatów na VI Zjazd ZHP. Wręczono także odznaczenia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała hm. Polski Ludowej — **Krystyna Kapuścińska.** (ib)

Nowa linia żeglugowa Szczecin — Francja

SZCZECIN (PAP) — 12 bm. zainaugurowana została nowa polsko-francuska linia żeglugowa: SZCZECIN — PORTY FRANCUSKIE. Pływać na niej będą dwa drobnicowce: M/S „WODNICA", należący do szczecińskiego Zakładu Linii Europejskich i Żeglugi Promowej PLO oraz M/S „PAUL" francuskiej firmy armatorskiej Compagnie Generale Martime. Ten ostatni zawinął 12 bm. do portu szczecińskiego z ładunkiem drobnicy, przeznaczonej dla odbiorców w Polsce.

Na ratunek Akropolowi

ATENY (PAP) — W związku z ogłoszonym w poniedziałek na boczach Akropolu apelem o ratowanie tego wspaniałego zabytku starożytności, w Atenach podano, że na realizację takiego przedsięwzięcia potrzeba około 15 milionów dolarów, z których ok. 10 milionów powinno wpłynąć w ramach międzynarodowej akcji pomocy. Przewiduje się, że prace nad zabezpieczeniem słynnych budowli, którym zagraża „choroba marmuru", erozja, zanieczyszczenie atmosfery i turyści, potrwają 10 lat. W nadchodzącym roku zbierze się doradczy komitet wykonawczy rządu greckiego złożony z przedstawicieli państw — ofiarodawców w celu omówienia najskuteczniejszych i najekonomiczniejszych środków zaradczych przeciw niszczeniu Akropolu.

Uprowadzenie specjalistów polskich w Iraku

WARSZAWA (PAP) — W północno-wschodnim Iraku, w rejonie zamieszkałym przez ludność kurdyjską, miało miejsce uprowadzenie przez uzbrojoną grupę czterech polskich specjalistów: Jerzego Gołosa, Franciszka Pałysa, Mariana Rogoza i Antoniego Sobieszka, zatrudnionych przy pracach melioracyjnych.

Od chwili uzyskania wiadomości o uprowadzeniu, władze polskie dokładają maksymalnych starań dla zapewnienia bezpieczeństwa i uwolnienia uprowadzonych obywateli polskich i w tym celu utrzymują nieprzerwany kontakt z najwyższymi władzami Iraku. W szczególności przewodniczący Rady Państwa PRL HENRYK JABŁOŃSKI skierował za pośrednictwem misji specjalnej pod kierownictwem wiceministra Spraw Zagranicznych Eugeniusza Kulagi posłanie do prezydenta Republiki Iraku — AHMEDA HASANA AL BAKRA. Rząd PRL jest w stałym kontakcie z ambasadorem Iraku w Warszawie, który wielokrotnie wzywany był w tej sprawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych a ambasador PRL w Bagdadzie utrzymuje stałą łączność z rządem Republiki Iraku.

Władze Iraku, ponoszące odpowiedzialność za bezpieczeństwo zagranicznych specjalistów zatrudnionych w tym kraju zapewniają, że uprowadzeni polscy specjaliści są zdrowi, i że podejmują one wszelkie wysiłki w celu jak najszybszego uwolnienia uprowadzonych.

Rodzinom uprawodzonych zapewniono pełną bieżącą informację, będąca w posiadaniu rządu polskiego, a także przedsięwzięto kroki mające na celu nawiązanie korespondencyjnych kontaktów tych rodzin z uprowadzonymi.

W Polsce — ocieplenie

Kaprysy pogody na świecie

WARSZAWA (PAP) — Po mrozach przyszło gwałtowne ocieplenie. Nad Polskę napływa z południa fala ciepłego powietrza, która przyniosła prawdziwie wiosenną pogodę. 12 bm. o 13.00 notowano w południowej części kraju wysokie temperatury. Najcieplej było w Bielsku-Białej i Raciborzu — plus 8 st. W wielu innych miejscowościach na południu kraju temperatury dochodziły do plus 7 st. W centralnej Polsce było ok. plus 5—6 st. W Warszawie notowano w ciągu dnia temperaturę 6 st. powyżej zera. Fala ciepła stopniowo przesuwa się na północ. Na Mazurach i na Wybrzeżu notowano tylko 0 st., ale spodziewane jest szybkie ocieplenie.

Jak wynika z informacji Centralnego Zarządu Dróg Publicznych, 12 bm. w połud-

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna od +3 do +5 stopni, minimalna ok. 0 stopni C. Wiatry przeważnie umiarkowane południowo-wschodnie i południowe.

JUTRO — okresami opady deszczu ze śniegiem.

IMIENINY: Bogumiły, Weroniki. (j)

NA ZDJĘCIU: fragment uroczystego otwarcia białostockiego turnieju VII Akademickich Mistrzostw Świata w piłce ręcznej. Defiluje drużyna Jugosławii.

Fot. Z. Zaremba

50 tysięcy pasażerów „Concorde"

LONDYN (PAP) — Przeszło 50 tysięcy pasażerów przewiozły w ciągu pierwszego roku eksploatacji samoloty naddźwiękowe typu „Concorde". 21 stycznia minie rok od rozpoczęcia regularnych rejsów tych samolotów do Ameryki Północnej i Południowej oraz do Zatoki Perspekiej. Superodrzutowce obsługują linie brytyjskiego towarzystwa „British Airways" oraz francuskiego towarzystwa „Air France". Według danych „British Airways" na linii Londyn — Waszyngton miejsca pasażerskie były w minionym okresie zajęte w 94 proc., natomiast z trasy Paryż — Waszyngton korzystano tylko w 81,5 proc. Najmniejszą frekwencją cieszyła się linia Londyn — Bahrajn (wykorzystanie miejsc od 40—50 proc.) każde z towarzystw dysponuje 3 samolotami typu „Concorde".

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

ki na cele socjalne będą nadal wzrastać wraz z funduszem płac.

Należy dodać, że odpisy na fundusz socjalny są głównym, ale nie jedynym źródłem jego dochodów. Wzrastają one o kwoty opłat za korzystanie z usług socjalnych i wpływy z ich sprzedaży oraz o inne pomniejsze dochody. W rezultacie konta zakładowe zasilają kwoty pokaźne. Nakazuje to racjonalne, zgodne z potrzebami społecznymi i efektywne gospodarowanie tymi środkami. W jakim stopniu udaje się ten cel urzeczywistniać?

Reforma przyniosła doniosłe, korzystne zmiany. Wystarczy zdać sobie sprawę z niezwykle szybkiego w ostatnich latach rozwoju wypoczynku pracowników i ich dzieci, na co przeznacza się łącznie ok. 73 proc. środków funduszu socjalnego. Np. na wczasach wypoczywać będzie w br. ok. 4,2 mln osób (dla porównania: w 1970 r. było ich o 2 mln mniej). Warto przy tym podkreślić, że 80 proc. wczasowiczów skorzysta ze skierowań ulgowych, a więc z dopłat z zakładowych funduszów socjalnych.

Tak szybki rozwój wypoczynku pracujących i ich rodzin był możliwy w znacznej mierze dzięki lepszemu wykorzystaniu ośrodków wczasowych, zwłaszcza wydłużenia sezonu, zorganizowaniu banków wymiany miejsc i innych form informacji. Równocześnie można odnotować stopniowy postęp w międzyzakładowej koordynacji na tym polu, sprawie niezwykle istotnej dla racjonalnego gospodarowania naszym majątkiem wczasowym, dla osiągania maksimum rezultatów społecznych przy niższych kosztach. Z uwagi jednak na znaczne jeszcze zapotrzebowanie na wczasy, a także na konieczność podporządkowania wszystkich dziedzin naszego życia, a więc i zakładowej działalności socjalnej zasadom efektywności — niezbędne jest pogłębienie i przyspieszanie tego procesu.

Te same względy społeczne i ekonomiczne nakazują zwiększanie dbałości o stan techniczny obiektów socjalnych. Ok. 80 proc. ośrodków wczasowych ma charakter sezonowy. Warto więc, tam, gdzie to możliwe i celowe, przystosować część ośrodków do użytku w ciągu całego roku. W ten sposób można będzie nieco rozładować lipcowe i sierpniowe spiętrzenie liczby osób oczekujących na wczasy. Partnerami zakładów w tej sprawie powinny być władze administracyjne miejscowości wczasowych, które dziś poza sezonem nie zachęcają na ogół do przyjazdu.

Odpowiedzialność zakładów za organizację wypoczynku pracujących nie może się ograniczyć do wydawania skierowań na tradycyjne wczasy. Oznacza ona także konieczność wychodzenia naprzeciw nowym, coraz wyższym i bardziej zindywidualizowanym potrzebom społecznym. Coraz więcej ludzi wybiera np. wypoczynek czynny, zwłaszcza połączony z krajoznawstwem czy uprawianiem różnego rodzaju zamiłowań. Przykład niektórych zakładów potwierdza, że i w takich przypadkach fundusz socjalny może być pomocny.

Równocześnie sprawą ogromnej wagi jest sprawiedliwy rozdział zakładowych usług socjalnych, których długo jeszcze nie będzie wystarczało dla wszystkich chętnych. Zakłady nie mogą poprzestać na załatwianiu wyłącznie spraw zgłoszonych, wiele jest bowiem jeszcze potrzeb socjalnych pilnych, lecz nie ujawnionych. Przykładem może być pewna liczba dzieci, które do tej pory nie skorzystały jeszcze z możliwości wyjazdu na kolonie. Nadal też ważnym zadaniem, zwłaszcza rad zakładowych, jest dbałość o kolegialne i jawne przyznawanie świadczeń, o pierwszeństwo dla pracowników zatrudnionych w warunkach szkodliwych i uciążliwych, dla rodzin wielodzietnych i o skromnych dochodach. Coraz częściej w związku z tym zgłaszane są w zakładach wnioski, by zamożność rodziny uczynić jednym z głównych kryteriów pomocy z funduszu socjalnego.

I jeszcze jedna uwaga. Stale rosnące zapotrzebowanie na różne formy wypoczynku dorosłych i dzieci nie może powodować uszczuplenia środków na inne ważne formy działalności zakładów na rzecz załogi. Chodzi tu zwłaszcza o zaspokajanie potrzeb kulturalnych i oświatowych pracowników, o niezwykle ważną dziś, w obliczu „wyżu matrymonialnego", sprawę pomocy materialnej dla młodych małżeństw.

Trzyletni, a więc stosunkowo niedługi jeszcze okres wprowadzania w życie reformy funduszu socjalnego potwierdził, że wiele już udało się dokonać. Niemniej jednak wiele jeszcze pozostało do zrobienia, zanim zakładowa działalność socjalna stanie się w całym tego słowa znaczeniu zakładową polityką społeczną, a o to przecież w tej reformie chodzi. (PAP)

ROMANA KALECKA

NA ZDJĘCIU: członkowie brygady komsomolskiej kombinatu gazu ziemnego w Orenburgu. Stąd prowadzi magistrala gazowa Orenburg — zachodnia granica ZSRR, wielka wspólna inwestycja krajów RWPG, której zakończenie planowane jest na 1978 r.

CAF — TASS

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

Ciąg dalszy ze str. 1

punktu widzenia potrzeb rynku i eksportu.

W 1977 r. muszą być również podjęte kompleksowe działania związane z programowaniem i realizacją założeń dotyczących zwiększenia zatrudnienia w gospodarce żywnościowej, transporcie i usługach. Główne zadania w tej dziedzinie to: opracowanie i przestrzeganie przez przedsiębiorstwa, jednostki nadrzędne i urzędy wojewódzkie programów przyjęć do pracy nowych pracowników; kierowanie absolwentów szkół rolniczych lub reprezentujących zawody przydatne w obsłudze rolnictwa i gospodarki żywnościowej wyłącznie do tych jednostek, stwarzanie realnych możliwości rozwoju zatrudnienia w rzemiośle, w usługach indywidualnych, w sferze pracy nakładczej i w systemie prowizyjno-agencyjnym.

W warunkach 1977 r. konieczne jest także zwiększenie gospodarności funduszem płac. Wymaga to doskonalenia instrumentów kontroli wydatkowanego funduszu, a także prawidłowego rozdziału zadań i środków dotyczących racjonalnej gospodarki tym funduszem między poszczególne jednostki. **Konieczne jest również systematyczne doskonalenie form wynagrodzenia, tak aby były one lepszym bodźcem, do osiągania wysokiej jakości wytwarzanych wyrobów.** We wszystkich jednostkach gospodarki uspołecznionej trzeba przestrzegać zaszeregowań pracowników zgodnie z obowiązującymi taryfikatorami kwalifikacyjnymi i rodzajem wykonywanych robót oraz awansować i przeszeregowywać pracowników według obowiązujących zasad.

Na naradzie wskazywano na potrzebę należytego stosowania przepisów nowego Prawa Pracy. **Znajomość tych przepisów powinna obowiązywać każdego pracownika.** Jest to konieczne wobec potrzeby wdrożenia nadrzędnej zasady jedności praw i obowiązków pracowniczych. Dotyczy to zarówno przestrzegania dyscypliny pracy przez pracowników wykonawczych jak i właściwego wykonywania obowiązków w zakresie organizacji i nadzoru ze strony kadr kierowniczych. Istotną rolę w tej dziedzinie powinny spełniać zakładowe regulaminy pracy, które konkretyzują — stosownie do potrzeb i zadań danego przedsiębiorstwa — określone w Kodeksie Pracy obowiązki zakładu pracy i pracowników.

W SKRÓCIE

● **WARSZAWA** — Pod hasłem: „O większą skuteczność pracy ideowo-wychowawczej, o nowoczesną, socjalistyczną szkołę wyższą, o umocnienie autorytetu SZSP odbyło się 12 bm. w Warszawie Plenum Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. W trakcie obrad określono główne kierunki i formy aktywności środowiska akademickiego przed — zapowiedzianym na kwiecień br. — II Zjazdem SZSP.

● **MADRYT** — Rząd hiszpański zakazał manifestacji na rzecz amnestii powszechnej w Hiszpanii, którą zamierzało zorganizować. Stowarzyszenie rodzin więźniów politycznych" 16 stycznia br. „Stowarzyszenie rodzin więźniów rządu i stwierdziło, że odpowiedzialność za incydenty, do których może dojść w jej rezultacie, spadnie na rząd.

Polsko-egipskie rozmowy gospodarcze

WARSZAWA (PAP) — Z Egiptu powróciła polska delegacja rządowa z wiceprezesem Rady Ministrów Franciszkiem Kaimem, która prowadziła ze stroną egipską rozmowy gospodarcze w ramach VI Sesji Komitetu Mieszanego d/s Współpracy Przemysłowej między Polską a Egiptem. Delegacji egipskiej przewodniczył wicepremier Abdel Moneim el Kaissouny.

W czasie sesji dokonano przeglądu i oceny stanu realizacji zaleceń podjętych na poprzedniej sesji Komitetu stwierdzając dalszy postęp w rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy obydwoma krajami, a zwłaszcza w dziedzinie bezpośrednich powiązań technicznych między przedsiębiorstwami i organizacjami gospodarczymi Polski i Egiptu. Powiązania te stwarzają trwałe przesłanki dla wzrostu wzajemnej wymiany towarowej.

Ustalenia sesji obok zaleceń dotyczących zagadnień bieżącej współpracy, dotyczą perspektyw dalszej współpracy przemysłowej między obu krajami. Uwzględniają one zarówno dotychczasowe osiągnięcia jak i zamierzone kierunki rozwoju gospodarczego a co za tym idzie i wzajemne potrzeby.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe rezultaty współpracy, nagromadzone doświadczenia zarówno na gruncie wymiany handlowej, jak i współpracy przemysłowej, komitet stwierdził, że istnieją rzeczywiste przesłanki pogłębienia istniejących już powiązań gospodarczych oraz objęcia współpracą nowych dziedzin życia gospodarczego i na tej bazie zdynamizowania wzajemnych obrotów towarowych.

Uznano za celowe kontynuowanie prac nad rozszerzeniem współpracy przemysłowej w branżach mających już pewną tradycję a równocześnie perspektywy dalszego rozwoju. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu motoryzacyjnego, obrabiarkowego, elektrotechnicznego, telekomunikacji, maszyn górniczych, maszyn budowlanych i drogowych, przemysłu materiałów budowlanych oraz przemysłu stoczniowego, włókienniczego i chemicznego. Podobnie pomyślne rezultaty i perspektywy rozwoju współpracy istnieją w dziedzinie usług agro - lotniczych świadczonych przez wyspecjalizowane polskie przedsiębiorstwa na rzecz rolnictwa egipskiego.

W czasie pobytu w Egipcie wiceprezes Rady Ministrów **F. Kaim** spotkał się z premierem rządu Arabskiej Republiki Egiptu **Mamduh Salemem** oraz kierownikami resortów handlu, gospodarki i współpracy gospodarczej, przemysłu oraz rolnictwa i irygacji.

Spotkanie L. Breżniewa z A. Forlanim

MOSKWA (PAP) — Przebywający z oficjalną wizytą w Związku Radzieckim włoski minister Spraw Zagranicznych **Arnaldo Forlani** został w środę przyjęty na Kremlu przez sekretarza generalnego KC KPZR **Leonida Breżniewa.** W rozmowie uczestniczył także minister Spraw Zagranicznych ZSRR, **Andriej Gromyko.**

LEONID BREŻNIEW podkreślił konstruktywne znaczenie niedawnych inicjatyw ZSRR, mających na celu zapobieżenie wojnie nuklearnej, zaprzestanie wyścigu zbrojeń i realizację konkretnych posunięć w dziedzinie rozbrojenia.

W toku wymiany poglądów o stanie i perspektywach stosunków między ZSRR i Włochami podkreślono dążenie obydwu krajów do rozszerzenia wzajemnie korzystnej współpracy w różnych dziedzinach oraz do umacniania przyjaźni między narodami radzieckim i włoskim. Omówiono także ważne problemy międzynarodowe interesujące obie strony.

Minister **Arnaldo Forlani** w imieniu prezydenta Włoch **Giovanniego Leone** i premiera **Giulo Andreottiego** potwierdził wystosowane uprzednio do **Leonida Breżniewa** zaproszenie złożenia oficjalnej wizyty we Włoszech. Uzgodniono dalsze kontakty w celu ustalenia dogodnego dla obu stron terminu tej wizyty..

Wybuch wulkanu Niragongo

Zginęło już ponad 2 tys. osób

LONDYN, PARYŻ (PAP) — Według doniesień z Kinszasy, w rejonie Kiwu, we wschodniej części Zairu, nastąpił wybuch wulkanu Niragongo, który, według nieoficjalnych informacji, spowodował już śmierć około 2 tys. osób. Na wieść o katastrofie, prezydent Zairu, **Mobutu,** przebywający obecnie w Lome, natychmiast wydelegował do Kiwu swego ministra Spraw Wewnętrznych, który złoży mu szczegółowe sprawozdanie o sytuacji. Jak wynika z relacji senatorów belgijskich, przebywających z wizytą w Zairze, lotnisko w Goma, w rejonie nawiedzonym przez kataklizm, zostało niemal całkowicie zalane lawą i mogą z niego startować tylko bardzo małe samoloty. Również większość dróg jest zablokowana potokami lawy, co bardzo utrudnia ewakuację mieszkańców.

Wulkan Niragongo, położony w sercu Afryki, na pograniczu Zairu, Burundi i Rwandy, jest jednym z największych, stale aktywnych wulkanów na świecie. Już w roku 1973 znany francuski wulkanolog Haroun Tazief odnotował znaczną aktywność wulkanu i ostrzegał przed możliwością erupcji.

Wybuch wulkanu Niragongo jest jednym z największych tego typu kataklizmów w czasach nowożytnych. Spośród poprzednich wielkich katastrof wulkanicznych należy przypomnieć przede wszystkim wybuch wulkanu Tambora we wschodniej części Bali z 5 kwietnia 1815 roku. Spowodował on śmierć 92 tys. osób. 28 sierpnia 1883 roku wybuch wulkanu Krakatoa na terytorium dawnych Indii Holenderskich, zniszczył 2/3 wyspy o tej samej nazwie, powodując śmierć 36 tys. osób.

Chmura popiołu, jaka powstała po tej eksplozji, kilkakrotnie okrążyła Ziemię.

Straszliwy w skutkach był również wybuch wulkanu Montagne Pelle na Martynice w dniu 8 maja 1902 roku. Zginęło wówczas 30 tys. osób. Ocalał jedynie pewien przestępca, którego schroniły grube mury więzienia.

W ostatnich latach wybuch wulkanu Lamington w Nowej Gwinei w 1951 roku spowodował śmierć 3 tys. osób. W 1965 roku, w wyniku wybuchu wulkanu Taal na Filipinach, zginęło 2 tys. osób.

Kaprysy pogody na świecie

Ciąg dalszy ze str. 1

nie wszystkie drogi odśnieżane w pierwszej i drugiej kolejności były przejezdne. **Natomiast zaspy zablokowały w województwie olsztyńskim 17 odcinków dróg trzeciej kolejności oczyszczania o łącznej długości 138 km, a w województwie jeleniogórskim zaspy zatarasowały dwie jezdnie na odcinku 5 km.** W niektórych rejonach kraju, na drogach odśnieżanych w dalszej kolejności, wystąpiła gołoledź.

W usuwaniu skutków zimy uczestniczyło w południe w środę ponad 8,3 tys. drogowców.

WASZYNGTON (PAP) — W Chicago podano do wiadomości, że w wyniku gwałtownych śnieżyc, które przeszły przez północne obszary Stanów Zjednoczonych i południową część Kanady, śmierć poniosło ok. 40 osób. Większość to ofiary wypadków na szosach.

Zamiecie zdezorganizowały ruch samochodowy, kolejowy, powietrzny oraz komunikację rzeczną.

PARYŻ (PAP) — Silne mrozy utrzymują się od przeszło tygodnia na terenie Turcji. We wschodniej części kraju zamarzło 6 osób, zaś obfite opady śniegu odcięły od świata około trzystu osad i miasteczek. Na terenie Anatolii centralnej lód pokrył 5 dużych jezior. Pojawiły się stada wygłodniałych wilków.

LONDYN (PAP) — Nad Szkocją, północną i południowozachodnią Anglią przeszły obfite śnieżyce. Spowodowały one poważne zakłócenia w ruchu na głównych trasach komunikacyjnych. Niemal całkowicie został sparaliżowany ruch na szosie łączącej Newcastle z Carlisle w północno-wschodniej części Anglii, gdzie pokrywa śnieżna w ciągu kilku godzin osiągnęła grubość 30 cm. W hrabstwie Durham niektóre małe miejscowości były odcięte od świata przez 12 godzin.

ALGIER (PAP) — W Algierii, zwłaszcza w jej północnej części gwałtownie obniżyła się temperatura. Pada tam deszcz ze śniegiem. Szosy są oblodzone i w końcu ubiegłego tygodnia znacznie zwiększyła się z tego powodu liczba nieszczęśliwych wypadków drogowych.

ANKARA (PAP) — Z Iranu donoszą o trwającym już 12 dni ataku zimy. W południowej części kraju, gdzie słupek rtęci rzadko opada poniżej zero stopni Celsjusza panują 26-stopniowe mrozy. W północnej części Iranu zanotowano już temperaturę 31 stopni poniżej zera. Ze względu na zimową aurę (śnieżyce i mrozy) od ub. środy zawieszono komunikację kolejową i drogową między Teheranem a Europą via Turcja.

Kolejne podwyżki cen w Jugosławii i na Węgrzech

BELGRAD (PAP) — Korespondent PAP, Dariusz Pilewski, pisze:

Nowy rok przyniósł nowe ceny w Jugosławii. Na skutek zwiększenia podatku obrotowego, średnio o parę procent podrożały wszystkie towary.

Niezależnie od tej podwyżki cen, nastąpiły duże podwyżki w granicach 20—25 proc. wielu artykułów i towarów. Między innymi o 25—30 proc. podrożało mleko, sery i inne wyroby mleczarskie. Zdrożały wszystkie napoje bezalkoholowe. Równocześnie o ok. 40—50 proc. podrożały prawie wszystkie napoje alkoholowe, poza niektórymi wyrobami jugosłowiańskimi.

Od pewnego czasu o 100 proc. wzrosły ceny większości tygodników. Obecnie podnosi się cenę dzienników o 50 proc.

Podrożała większość sprzętu i artykułów gospodarstwa domowego. Ceny w hotelach są od nowego roku wyższe o 20 proc. O tyle samo wzrosły ceny usług w restauracjach, kawiarniach itp. Wyższe są również ceny innych usług.

Niedawno o ok. 30 proc. podniesiono ceny wszystkich gatunków mięsa i wędlin. Wówczas zdrożało także pieczywo, mąka, tłuszcze roślinne i zwierzęce oraz wiele innych podstawowych artykułów spożywczych.

*

BUDAPESZT (PAP) — Jak informuje Agencja MTI, z dniem 10 bm. na Węgrzech podwyższone zostały ceny detaliczne konserw, przetworów warzywnych i owocowych oraz niektórych mrożonek i kawy. Ceny konserw i przetworów owocowych wzrosły przeciętnie o 23 proc. zaś konserw i przetworów warzywnych przeciętnie o 17 proc. Ceny mrożonek wzrosną przeciętnie o 26 proc. Nie zmienione pozostają ceny konserw warzywnych i owocowych przeznaczonych dla dzieci. Ceny detaliczne kawy wzrastają przeciętnie o 30 proc.

SPORT

Akademickie MŚ w Białymstoku

Zacięty pojedynek Jugosłowian z Bułgarami

Węgry — Algieria 30:21

W Tarnowie: trzecie zwycięstwo Polaków

Bardzo zacięty był wczorajszy pierwszy mecz białostockiego turnieju Akademickich MŚ między reprezentacjami Jugosławii i Bułgarii. W pierwszej drużynie gra czterech olimpijczyków z Montrealu, a studencki zespół Bułgarii równoznaczny jest z narodową reprezentacją tego kraju. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Jugosłowian 25:21 (12:8).

W pierwszej połowie byliśmy świadkami niezwykle wyrównanej walki, a przy tym ostrej gry zarówno w obronie jak i w ataku z obu stron. Na bramkę Bułgarów Jugosłowianie odpowiadali celnym trafieniem, a najczęściej na tablicy widniał remis. Dopiero w końcówce tej części „Plavim" udało się zyskać po raz pierwszy dwubramkową przewagę.

Po przerwie początkowo pojedynek był nadal wyrównany. Z czasem zaznaczyła się jednak przewaga Jugosłowian. Górowali oni nad siłowo grającymi Bułgarami lepszym wyszkoleniem technicznym i bogatszym repertuarem zagrań. Te walory zadecydowały o zasłużonym sukcesie reprezentacji Jugosławii, która w ten sposób zachowała jeszcze szanse na pierwsze miejsce w białostockiej grupie. O pierwszeństwie rozstrzygnie dzisiejszy nadzwyczaj ciekawie zapowiadający się pojedynek ZSRR — Jugosławia.

W meczu z Bułgarią bramki dla Jugosłowian zdobyli: Pavicevic — 7, Miljak — 6, Bojovic, Jovicic i Fejzula — po 3, Vidakovic — 2 i Antonovic — 1; a dla Bułgarii: Bodeński — 5, Błażew i Dżenew — po 4, Canew — 3, Dojczinow i Aładżow — 2 oraz Asparuchow — 1.

W drugim wczorajszym meczu Węgry pokonały Algierię 30:21 (13:10). W pierwszej połowie tego spotkania żywiołowo grający Algierczycy nawiązywali okresami wyrównany pojedynek z lepiej technicznie zaawansowanym przeciwnikiem. Po przerwie „Madziarzy" panowali już wyraźnie nad przebiegiem wydarzeń. Obie drużyny miały swoich rzucających się w oczy liderów. W drużynie w gierskiej takim zawodnik był Molnar, a w zespole gierskim — Djeffal. Obaj ponowali skutecznością.

POLSKA '77

Zdobywcy bramek dla grów: Molnar — 11, Eori i mas — po 5, Endredi — 4, day — 3 i Doho — 2, dla gierii Djefal — 7, Benhamouda i Benaboura po 3, Sabet — 2 oraz Bo rar, Mełnache i Alacha — 1.

Aktualna tabela grupy łostockiej:

1. ZSRR	6:0	
2. Jugosławia	4:2	
3. Węgry	4:2	
4. Bułgaria	0:4	
5. Algiera	0:6	

Dziś o godz. 16 w hali Bułgaria zmierzy się z Al rią, a następnie — o godz. dojdzie do pojedynku „szczycie" ZSRR — Jugo wia.

☆

W grupie tarnowskiej tu cie zwycięstwo odnieśli piłkarze ręczni, wygrywa wczoraj z Belgią wysoko (14:2). Zdecydowane zwy stwo odniosła także Rum pokonując Tunezję 29:11 Aktualna tabela tej grupy

1. Polska	6:0	
2. Rumunia	4:0	
3. Tunezja	2:4	
4. Japonia	0:4	
5. Belgia	0:4	

O pierwszeństwie w grupie zadecyduje mecz Polska — Rumunia. (ko)

NA ZDJĘCIU: efektowny atak Jugosłowian na bramkę Bułgarów.

Fot. Z. Zaremba

Na spotkaniu z prezydentem Białegostoku

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych uczestników VII Akademickich Mistrzostw Świata w piłce ręcznej — kierowników i trenerów ekip **Algierii, Bułgarii, Jugosławii, Węgier i ZSRR** oraz sędziów gościł na spotkaniu prezydent Białegostoku — **Aleksander Czuż.** Zapoznał on gości z historią, stanem obecnym i perspektywami rozwoju naszego wojewódzkiego miasta. Powiedział też, że powstaną coraz lepsze warunki do uprawiania sportu.

Kierownicy zagranicznych ekip serdecznie podziękowali prezydentowi za zaproszenie na spotkanie, stwierdzając, że wywiozą z Białegostoku przyjemne wrażenia dużej gościnności miejscowych ludzi. (ko)

TELEGRAMY

☆ **JELENIA GÓRA** — W środę, startując z lotniska aeroklubu w Jeleniej Górze, 11 pilotów szybowcowych uzyskało wysokości powyżej 5 tys. m, zdobywając diamenty do złotych odznak szybowcowych. Dwaj piloci wykonali takie same loty dzień wcześniej.

☆ **WIEDEŃ** — W austrackiej miejscowości Kirchberg odbył się w środę narciarski slalom gigant FIS, w którym startowało wielu zjazdowców światowej czołówki. Żadnych szans nie dał rywalom Szwed Ingemar Stenmark, który był najlepszy w obu przejazdach, a w łącznej punktacji wyprzedził Willi Frommelta (Lichtenstein) o ponad trzy sekundy. (3.24,53).

☆ **SYDNEY** — W pierwszych z serii zawodów żużlowych w Australii z udziałem czołowych zawodników świata Polak Zenon Plech zajął drugie miejsce.

W finałowym wyścigu zwyciężył Anders Michanek (Szwecja) przed Plechem i Larry Rossem (Nowa Zelandia).

☆ **PARYŻ** — Bardzo dobrze spisała się Polka Marta Piętoń w środowym slalomie gigancie, rozegranym we francuskiej miejscowości Deux Alpes — zajęła ona czwarte miejsce, wyprzedzając wiele sławniejszych od siebie rywalek. Triumfatorką konkurencji została Austriaczka Regina Sackl.

☆ **CARACAS** — Zwycięzcą trzeciego etapu kolarskiego wyścigu „Vuelta Tachira" został reprezentant Kolumbii — Plinio Casas. W przedził on szosowców Wenezueli Juana Arroyo oraz Rodolfo Arango. Najlepszy z Polaków — Tadeusz Zawada, zajął 10 miejsce.

☆ **PARYŻ** — 37-letni piłkarz brazylijski Pele, zwany „królem futbolu", podczas swego pobytu w Paryżu udzielił wywiadu, w którym zapowiedział zakończenie karjery sportowej. „Wysofuję się nieodwołalnie pod koniec 1977 r. od 22 lat jestem nieprzerwanie związany z piłką nożną, czas myśleć o innym zajęciu" — wiedział fenomenalny gracz brazylijski, który ostatnio występował w lidze amerykańskiej.

MAŁY LOTEK

I losowanie

10, 19, 21, 23, 29

II losowanie

6, 9, 11, 20, 35

Premiowana końcówka bon deroli — 3323

EXPRESS-LOTEK

5, 7, 8, 20, 44

Obradują KSR-y

Ciąg dalszy ze str. 1

zaś w tkaninach wykończonych o 312 mln złotych. Wynika to ze zmian w strukturze asortymentowej produkcji, którą ukierunkowuje się na zwiększenie ilości tkanin płaszczowych z elany oraz na rozszerzenie produkcji tkanin kolorowo tkanych, barwionych i drukowanych.

Istotne znaczenie będzie mieć realizacja poprawy **jakości wyrobów.** Zakłada się wzrost jakości tkanin elanowych płaszczowych do poziomu 47,6 proc. i zwiększenie o 67 procent wartości tkanin oznaczonych znakiem jakości.

Koniecznością jest dalsze **unowocześnianie produkcji.** Planuje się wzrost produkcji wyrobów nowych i zmodernizowanych o 12,5 proc. m.in. poprzez wprowadzenie 6 artykułów o nowych rozwiązaniach kolorystycznych, wzorniczych i wykończeniowych. Zakłada się opracowanie 100 wzorów w technice druku filmowego i 64 wzory w tkaninach barwnie tkanych.

Plan jest ambitny i jego sprawne wykonanie zależeć będzie od pełnego wykorzystania całego potencjału technicznego, poprawy organizacji i dyscypliny pracy, wydajnej pracy oraz sprawnej modernizacji obiektów i urządzeń. Zasadnicze znaczenie mieć będzie także praca polityczna z załogą, troska o jej warunki pracy i socjalno-bytowe, szkolenie zawodowe itp.

Te prawdy zaakcentował sekretarz KZ — TADEUSZ SIENKIEWICZ w koreferacie organizacji polityczno-społecznych działających w zakładach. Szczególnie wiele miejsca poświęcono postawom ludzkim, odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy, atmosferze twórczej pracy, w tworzeniu której eksponowana rola przypada członkom partii.

Przedstawione pod obrady zadania i program działania zapewniający ich dobre wykonanie stały się podstawą rzeczowej, nie pozbawionej akcentów samokrytycznych, dyskusji. Uczestnicy jej, jak na przykład kierownik przędzalni cienkoprzędnej — **Stanisław Konieczny,** kierownik tkalni białej — **Piotr Miron,** mistrz przędzalni średnioprzędnej — **Stanisław Jackowski,** kierownik wykończalni — **Stanisław Sakowicz,** skupili główną uwagę na realnych możliwościach znacznego poprawienia jakości tkanin, zwłaszcza elanowych płaszczowych. W celu uzyskania wyraźnej poprawy niezbędne są zarówno udoskonalenia organizacyjno-techniczne, jak przede wszystkim kontrola i samokontrola w całym procesie produkcyjnym. **Nie może być produkcji bezimiennej — stwierdzano — musimy produkować jak dla siebie samych.**

Z dużym uznaniem spotkało się przeto wystąpienie kierownika składalni — TERESY MOCZYŃSKIEJ, która stwierdziła konieczność wzmożenia pracy ideowo-wychowawczej w myśl opracowanego przez KZ PZPR programu oraz zacieśnienia kontaktu kadry kierowniczej z zespołami i indywidualnymi pracownikami.

Wiele miejsca w dyskusji zajął też problem oszczędnej gospodarki surowcowo-materiałowej. Mówili na ten temat m. in. z-ca głównego księgowego — JANUSZ KRASUCKI i pracownica tkalni kolorowej — EUGENIA JURCZAK.

Do poruszonych problemów i zadań na bieżący rok ustosunkował się minister Przemysłu Lekkiego — **Tadeusz Kunicki.** Działalność załogi Fast, ze względu na wielkość i asortyment produkcji, stwierdził, ma duży wpływ w realizacji zadań przez cały resort, a tym samym na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Dlatego należy pozytywnie ocenić ubiegłoroczne wyniki i przebieg obrad KSR nad bieżącym planem. Wielokierunkowa konkretna dyskusja dowiodła, że załoga zakładów w pełni rozumie i docenia swą pozycję na rynku. Dlatego też resort — czego dowodem jest przyznanie ponad 600 mln złotych na dalszą modernizację wydziałów — udziela i będzie udzielał Fastom swej pomocy.

Podkreślając ambitne zamierzenia minister **Kunicki** uznał jednak za wskazane dokonać powtórnej analizy wydajności pracy i jakości produkcji. Zdaniem mówcy są możliwości ustalenia wyższych wskaźników.

W zakończeniu swego wystąpienia tow. KUNICKI podziękował załodze — w imieniu własnym i tow. Władysława Juszkiewicza — za jej cenne inicjatywy oraz złożył życzenia dalszych osiągnięć i pomyślności w życiu osobistym.

Konferencja Samorządu Robotniczego w Fastach przyjęła plan na rok bieżący, który w zakresie sprzedaży sięga 3.730 mln złotych, zaś w ilości ponad 73 mln metrów tkanin. Przyrost produkcji na zaopatrzenie rynku wyniesie 12 proc., a na eksport 13,2 proc.

☆

Podczas pobytu w Białymstoku minister **Tadeusz Kunicki** spotkał się z Sekretarzem KW PZPR. Omówiono perspektywy rozwoju przemysłu lekkiego na Białostocczyźnie.

R. K.

Śmierć pacjenta z przeszczepionym sercem

WASZYNGTON (PAP) — W szpitalu Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Francisco zmarła na zapalenie płuc jedna z najdłużej żyjących osób z przeszczepionym sercem, **William E. Paul.** 13 sierpnia 1969 r. przeszczepił mu nowe serce dr **Benson Roe.** Paul liczył 66 lat. Od 3 stycznia przebywał w szpitalu wskutek zakłóceń w funkcjonowaniu układu oddechowego.

„Szczęki" na czele listy bestsellerów

WASZYNGTON (PAP) — Jak poinformowało hollywodzkie pismo branżowe poświęcone kinematografii „Variety", w 1976 r. na czele listy filmów przynoszących największe wpływy z eksploatacji na terytorium USA i Kanady znalazł się słynny horror „Szczęki" Stevena Spielberga. Przyniósł on producentom prawie 120 mln dolarów.

Bezpośrednio za filmem „Szczęki" uplasowały się: „Ojciec chrzestny" (85 mln dol.), „Egzorcysta" (82 mln dol), filmowy musical „Dźwięk muzyki" (78 mln dol) oraz „Przeminęło z wiatrem" (76 mln dol).

Groźny wypadek na nie strzeżonym przejeździe

11 stycznia około godz. 11.10 na nie strzeżonym przejeździe kolejowym w Czarnej Białostockiej (na drodze z „Agrometu" do stasji PKP) doszło do groźnego wypadku, który tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Kierowca ciężarowego „Jelcza" z przyczepą nie zachował należytej ostrożności i pojazd nie zdążył przejechać przez tory — w przyczepę uderzył przetaczany zestaw wagonów. Przyczepa została doszczętnie rozbita; straty wynoszą ponad 100 tys. zł. (p)

Z zagranicy

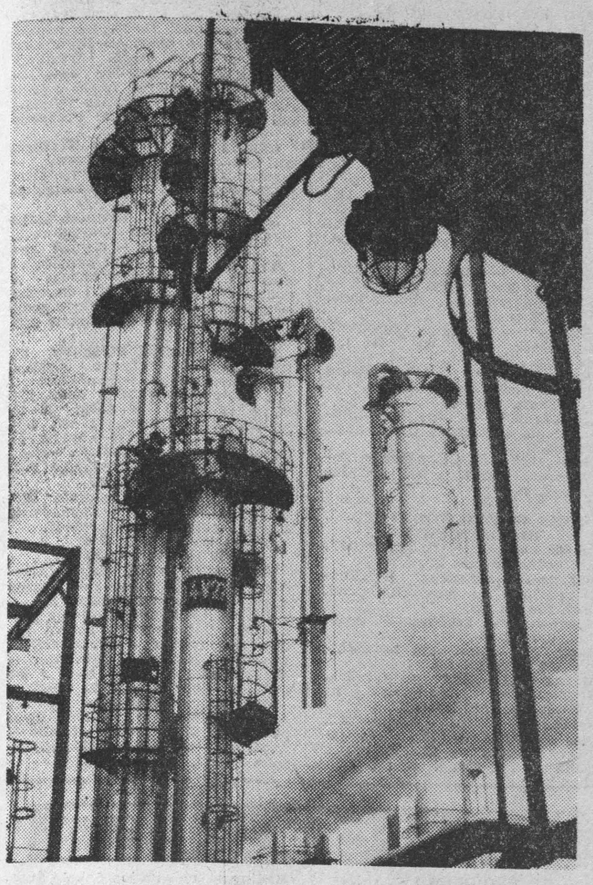

Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne w Płocku ciągle otrzymują nowe urządzenia. Oddana w grudniu do użytku instalacja krakingu katalitycznego.
CAF—Sokołowski

15 lat rurociągu „Przyjaźń"

Mija 15 lat od chwili oddania do użytku pierwszych odcinków rurociągu „Przyjaźń", który został zbudowany w wyniku porozumienia między ZSRR, NRD, Polską, Węgrami i Czechosłowacją. Stał się on symbolem integracji socjalistycznej. Pięć bratnich krajów — wspólnym wysiłkiem — zbudowało jedną z największych na świecie magistrali naftowych — 5.327 km: NRD dostarczyła pompy, rury i aparaturę stalową, Czechosłowacja rury, Węgry — środki automatyki, telemechaniki i łączności, ZSRR dostarczył specjalne maszyny i aparaturę do prac montażowo - budowlanych.

Biorąc swój początek przy brzegu Wołgi w rejonie miasta **Almietjewska**, rurociąg naftowy przecina europejską część Związku Radzieckiego, rozgałęziając się następnie w dwóch kierunkach: na południe — do Czechosłowacji i na Węgry oraz na północ — do Polski i NRD. Było to kolosalne przedsięwzięcie — rurociąg przecina 18 dużych rzek jak Wołga, Oka, Dniepr, Wisła, Odra, Dniestr czy Dunaj, 120 razy krzyżuje się z trakcją kolejową i 400 razy z autostradami.

Opłacalność takiej inwestycji jest bezsporna. Koszty budowy pierwszej nitki rurociągu zwróciły się już w 1966 r. Przetaczanie ropy rurociągiem jest najekonomiczniejszym sposobem transportu tego paliwa — oszczędności są 5-krotne w porównaniu na przykład z przewozem cysternami.

Dzięki powstaniu rurociągu „Przyjaźń" rozbudowana została wielka chemia we wszystkich europejskich krajach RWPG. Na bazie radzieckiej ropy pracują kombinaty petrochemiczne w **Szazhalomabatta** (Węgry), **Szwedt** (NRD), **Płocku** (Polska) i **Bratysławie** (Czechosłowacja).

Płocka „Petrochemia" przerabia radziecką ropę przy pomocy radzieckich urządzeń.

Na zdjęciu: Iwan Budanow — jeden z wielu radzieckich specjalistów, którzy byli zatrudnieni przy budowie płockiej „Petrochemii".
CAF—Komierowski

Rozbudzać czy zaspokajać?

Pytanie postawione w tytule nie od dziś nurtuje aktyw Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Na dobrą sprawę dylemat ten zrodził się ponad dwadzieścia lat temu, gdy zapadła decyzja, iż to stowarzyszenie wyższej użyteczności nie będzie całkowicie dotowane przez państwo, lecz będzie się stopniowo uniezależniało pod względem finansowym, aby w końcowym etapie dojść do całkowitej samodzielności. Ponieważ sprzedaż usług oświatowych nie ma w naszym kraju większych tradycji, rozważano możliwość prowadzenia przez TWP działalności gospodarczej. Takie rozwiązania były modne w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Niektóre stowarzyszenia wyższej użyteczności zakładały wówczas wytwórnie istniejące zresztą do dziś.

W TWP ten sposób zarobkowania nie wyszedł poza teoretyczne rozważania. Aby uzyskać niezbędne fundusze, postanowiono tytułem próby powołać kursy języków obcych. Pomysł okazał się dobry. Zapotrzebowanie na wiedzę z tej dziedziny rosło (w miarę jak obniżał się poziom nauczania języków obcych w szkołach), a jednocześnie rozwijały się kontakty mieszkańców naszego kraju z zagranicą. Zyski z kursów były spore, lecz za małe, aby można było nimi pokryć stale powiększającą się różnicę między wydatkami związanymi z prowadzeniem działalności oświatowej a stale malejącą dotacją. Dochody byłyby może większe, gdyby TWP pozostało monopolistą, lecz po pewnym czasie także inne stowarzyszenia i instytucje zaczęły organizować kursy języków obcych. Z czasem okazało się, że „konkurenci" są mniej skrępowani przepisami finansowymi (lub lepiej potrafią je omijać) i mogli płacić wykładowcom wyższe stawki. Spowodowało to odpływ wielu lektorów z TWP, co z kolei pociągnęło za sobą odpływ części słuchaczy, a w niektórych wypadkach wpłynęło na obniżenie poziomu nauczania. Ostatecznie jednak towarzystwu udało się utrzymać prymat w nauczaniu języków obcych, choć nie udało się tą drogą osiągnąć dochodów umożliwiających prowadzenie rozległej działalności oświatowej.

Drugie źródło dochodów stanowiły składki tzw. członków wspierających. W krajach, gdzie składka wpłacona na cele społeczne powoduje automatyczne obniżenie stopy podatkowej, tak jak to się dzieje np. w USA, instytucja członka wspierającego zrobiła karierę. W naszych warunkach ustrojowych i wobec obowiązujących u nas przepisów finansowych „członkostwo wspierające" od początku było w mniejszym lub większym stopniu fikcją i to nie tylko w odniesieniu do TWP. Była to i jest nadal ukryta forma dotacji, a różnica polega na tym, że pieniądz nie płynie, bezpośrednio ze skarbu państwa, lecz z konta jakiegoś przedsiębiorstwa, zazwyczaj spółdzielczego.

Niektóre przedsiębiorstwa wpłacają taką składkę, bo zobowiązują je do tego odpowiednie paragrafy zawarte w statucie. Inne kierują się wygodnictwem. Mając obowiązek prowadzenia działalności oświatowej wśród pracowników lub członków czynią to za pośrednictwem TWP, pozbywając się w zamian za „składkę" kłopotów związanych z organizacją, opracowywaniem programów, wyszukiwaniem wykładowców i ich opłacaniem. Fikcyjność tak pojmowanego „członkostwa wspierającego" polega m. in. na tym, że instytucja nie otrzymująca w zamian za swoje pieniądze nic poza satysfakcją (dyplom uznania, zbiorowa odznaka, list dziękczynny) nie czuje się trwale związana z TWP. Gdy zjawia się ktoś inny, kto świadczy usługi bardziej w danym momencie przydatne lub na lepszych warunkach, dotacja wpływała na jego konto. Coraz częściej też zaczęto się domagać od TWP, aby organizowało kursy na konkretne tematy, dające obsolwentom określone uprawnienia. Innymi słowy przestało chodzić o wiedzę jako taką, a coraz częściej chodziło o papierek: zaś do wydawania „papierków" TWP nie było i nie jest uprawnione.

Tu warto wspomnieć, iż problem ten stanowił przedmiot mniej lub bardziej ożywionych dyskusji niemal od chwili powołania TWP, zwłaszcza od momentu zaktywizowania działalności Towarzystwa i wprowadzenia jej na nowe tory, tj. w latach 1956—1957. Część aktywu uważa, że TWP winno upowszechniać wiedzę wśród ludzi i całych środowisk, których z różnych względów nie obejmuje zasięgiem oddziaływania szkolnictwo różnych szczebli, kształcenie zawodowe, polityczne itp. Ta część aktywu rozumie bardzo szeroko ideę powszechności, zasygnalizowaną nieprzypadkowo w samej nazwie towarzystwa. Chodzi im o powszechność w sensie poruszanej problematyki, a także o powszechny jej odbiór.

W tak rozumianej działalności mieści się właściwie wszystko: odczyty na aktualne tematy polityczne, wykłady z zakresu sztuki, astronomii, medycyny, prawa, biologii, rolnictwa itp. itd. Oczywiście odczyty i wykłady popularne, dostępne są dla każdego, kto zechce się którąś z tych dziedzin zainteresować. Zadaniem jest z jednej strony zaspokojenie ciekawości, z drugiej zaś — rozbudzenie głębszych zainteresowań, jeśli nie konkretną dyscypliną, to bodaj wiedzą w ogóle. Jest sprawą oczywistą, że nawet wielogodzinny cykl popularnych wykładów np. z zakresu prawa nie da nikomu takiego zasobu wiedzy, aby został zawodowym prawnikiem. Mógłbym jednak podać dziesiątki przykładów, gdy po wysłuchaniu cyklu wykładów na różne tematy w ramach tzw. uniwersytetu powszechnego grupa rolników lub robotników domagała się utworzenia szkoły podstawowej dla dorosłych lub powołania kursu zawodowego. Uważam, że w takim wypadku cel postawiony przez TWP został spełniony. Nie rozumie tego tylko ten, kto nie wie, jak trudno jest namówić ludzi dorosłych, aby wrócili do szkolnej ławki celem ukończenia szkoły podstawowej.

Druga grupa działaczy TWP od dziesięcioleci zabiega o nadanie temu stowarzyszeniu charakteru utylitarnego. Taki charakter miały w pewnym sensie kursy języków obcych, a już wyłącznie praktyczny cel mają kursy mistrzowskie, których prowadzeniem TWP zajmuje się od pewnego czasu. Ten pęd ku utylitaryzmowi zaczyna dominować, co budzi zrozumiały niepokój obrońców idei powszechności, do których zalicza się także niżej podpisany.

Jest to niepokój o tyle uzasadniony, że TWP nie jest przygotowane do prowadzenia kursów zawodowych. Nie ma po temu odpowiedniej kadry, bazy ani wyposażenia. Wprawdzie to wszystko można zdobyć, ale po co, skoro istnieją szkoły zawodowe dla dorosłych oraz ośrodki kształcenia zawodowego prowadzone przez wyspecjalizowane instytucje? Jaki sens miałoby np. tworzenie przez TWP kursów samochodowych, skoro kształcenie takie prowadzą od lat z pełnym powodzeniem LOK i Automobilklub? To tylko jeden z przykładów, które można mnożyć.

Istnieje wprawdzie pilna potrzeba kształcenia permanentnego, ale tego problemu nie rozwiąże się z pomocą społecznego stowarzyszenia. Działalność taka musi mieć formę instytucjonalną, a więc sprzeczną z samą ideą towarzystwa. Nic tak skutecznie nie zabija działalności społecznej jak instytucjonalizacja.

Daleki jestem od oskarżania „utylitarystów" o chęć świadomego uśmiercania towarzystwa. Nie zgadzając się z kierunkiem, jaki usiłują oni obrać, zgadzam się całkowicie z głoszoną przez nich potrzebą odnowy. TWP z różnych względów nie może działać tymi samymi metodami, jakimi z coraz mniejszym powodzeniem działa obecnie. Niektóre z form upowszechniania wiedzy po prostu zestarzały się wraz z założycielami towarzystwa i jego najaktywniejszymi działaczami. Dowodzi tego nie tyle nawet spadek liczby odczytów, ilości prowadzonych uniwersytetów powszechnych czy pedagogicznych, ile brak dopływu „świeżej krwi". Sygnalizuję to zjawisko nie po raz pierwszy. Przed dwudziestu laty w TWP trzon prelegencki stanowili młodzi absolwenci wyższych uczelni. Ze smutkiem należy stwierdzić, że większość prelegentów do dziś stanowią... ci sami ludzie. Próby wciągania młodej kadry dają bardziej niż mierne rezultaty. Kto wie, czy przyczyn tego zjawiska nie trzeba szukać m. in. w przestarzałych formach działania.

Gdy TWP powstawało, odczyty popularnonaukowe w skali masowej stanowiły w naszym kraju nowość. Dzisiaj „przejadły się" tak gruntownie, że trzeba nie lada zabiegów organizatorskich lub prelegenta o wyjątkowo głośnym nazwisku, aby zapewnić przyzwoitą frekwencję. W efekcie niezwykle często mamy do czynienia nie z procesem rozbudzania ani zaspokajania poprzednio rozbudzonych zainteresowań, lecz ze zwykłym „odfajkowywaniem".

Nie jest sprawą publicysty dawanie gotowych recept. Sygnalizując zjawisko, jakim jest dążność do odnowy form działania w TWP, wyrażam jednocześnie głębokie przekonanie, że mające się odbyć w najbliższym czasie zjazdy województwie Towarzystwa w **Białymstoku, Łomży i Suwałkach** zechcą rozważyć wśród spraw bieżących także problem generalny, to znaczy czy TWP ma w przyszłości nadal rozbudzać apetyty na wiedzę, czy też je zaspokajać. Od tego zależy przyszłość tego stowarzyszenia, które działając od ponad ćwierćwiecza ma na swym koncie poważny dorobek. Byłoby błędem nie do darowania, gdyby jakąś nieprzemyślaną decyzją zaprzepaszczono ogromne doświadczenia, jakie TWP zdobyło w dziedzinie oświaty dorosłych.

RYSZARD KRASKO

Pomyślne tendencje w skupie mleka

Rok ubiegły był bardzo pomyślny w skupie mleka. Nasze województwa uzyskały wysoką — bo wynoszącą blisko 118 proc. — dynamikę skupu w porównaniu do 1975 roku. Najlepsze wyniki zanotowały WOJ. ŁOMŻYŃSKIE (dynamika ponad 121 proc. i pierwsze miejsce w kraju) oraz BIAŁOSTOCKIE (dynamika 118 proc.). Ogólnie w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim na planowaną ilość 713 skupiono 772 mln litrów mleka.

Ostatnie miesiące roku ubiegłego oraz pierwsze trzy dni 1977 r. wskazywały jednak na pewne osłabienie korzystnych tendencji w skupie mleka. Okazało się jednak, że zasadniczą przyczyną tej sytuacji były wyjątkowo niekorzystne warunki atmosferyczne (obfite opady śnieżne). Wyniki pierwszej dekady stycznia są już jednak pomyślne. Najwyższą dynamikę skupu w tym okresie zanotowano w województwach **łomżyńskim** oraz **białostockim**, przy czym plany operatywne zostały przekroczone w każdym z trzech województw o przeszło 10 proc. Jako źródła postępu wymienia się m. in. **poprawę organizacji skupu mleka oraz bardziej racjonalne żywienie krów.**

Tak więc wyniki pierwszych dni nowego roku pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość. Trzeba jednak podkreślić, że większość mleka skupuje się u nas w okresie letnim. Wtedy to — ze względu na trwający sezon pastwiskowy, a także z powodu nasilenia wycieleń w okresie wiosennym — krowy dają najwięcej mleka. Dlatego warto już dzisiaj pomyślec o tych sprawach i poczynić odpowiednie starania o uzyskanie jak największej ilości paszy z łąk i pastwisk.

Inny problem — to rezerwy tkwiące w poprawie organizacji skupu. W naszym regionie, ze względu na zabudowę kolonijną wielu wsi oraz z powodu nie najlepszego stanu dróg, skupuje się tylko 2/3 ogólnej ilości wyprodukowanego mleka. Wykorzystanie tych rezerw stwarza realne możliwości corocznego wzrostu skupu mleka przynajmniej o 10 proc., a to oznacza zwiększenie podaży o około 80 mln litrów. Nie trzeba nikogo przekonywać, jakie ma to znaczenie w warunkach wzrastającego zapotrzebowania na artykuły pochodzenia mleczarskiego. W związku z tym potrzebna jest jeszcze większa mobilizacja pracowników spółdzielczości mleczarskiej dla jak najlepszego wykonania zaplanowanych zadań. (hek)

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki wznawia po przerwie świątecznej przedstawienia „Odprawy posłów greckich" według Jana Kochanowskiego. Spektakl wyreżyserował Andrzej WITKOWSKI, scenografię projektowała Zofia de Ines-Lewczuk. W głównych rolach występują: Irena Kulicka, Krzysztof Ziembiński, Wojciech Kalinowski i Asja Łamtiugina. „Odprawa" grana będzie w dniach 13—16, 22—23 oraz 25—26 stycznia. (hs)
NA ZDJĘCIU: scena zbiorowa.
Fot. Piotr Sawicki

Więcej owoców warzyw i kwiatów

Ważnym zadaniem rolnictwa jest dalsze zwiększenie produkcji warzyw i owoców. W tym celu w woj. suwalskim został ogłoszony w kołach gospodyń wiejskich konkurs **„Więcej owoców, warzyw i kwiatów"**.

W roku ubiegłym w zespołowym współzawodnictwie kobiet osiągnięto dalszy istotny wzrost zainteresowania członkiń KGW podejmowaniem prac w zakresie zwiększenia i poprawy jakości produkcji ogrodniczej.

W KGW zorganizowanych zostało 695 zespołów konkursowych z 5889 uczestniczkami. 450 ha przeznaczono pod uprawę konkursową warzyw i roślin jagodowych.

Ostatnio WZKR przy współudziale Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej zorganizował w siedzibie Technikum Ogrodniczego w Suwałkach spotkanie z uczestniczkami konkursu, podczas którego dokonano oceny współzawodnictwa i wręczono nagrody wyróżnionym zespołom oraz uczestniczkom. Wojewódzka Komisja Konkursowa pierwsze miejsce przyznała zespołowi ze wsi Stożne, gm. Kowale Oleckie, dalsze — z Łabętnika, gm. Bargłów, z miejscowości Radzieje, gm. Węgorzewo, Bogusze, gm. Prostki. Wyróżniono indywidualnie uczestniczki w kolejności — **Helena Malarewicz ze wsi Krzywe, Irena Sikorska — Łumbie, Wanda Bućko — Sztabin, Teresa Walicka — Filipów, Ewa Szul — Krukianki, Irena Wilmont — Radzieje. (b-icz)**

Śladem naszych publikacji

SZUKAMY SPRZEDAWCZYNI

Pisali nam mieszkańcy wsi Zatyki (woj. suwalskie) o zamkniętym sklepie GS i kłopotach z zaopatrywaniem się w podstawowe artykuły. Po umieszczeniu tego listu w rubryce „Czytelnicy — Redakcja" otrzymaliśmy z **Działu Zaopatrzenia Ludności GS „Samopomoc Chłopska" w Olecku** wyjaśnienie potwierdzające fakt zamknięcia punktu sprzedaży pomocniczej w Zatykach. Pismo podaje trzy zasadnicze powody takiego stanu: nieodpowiedni lokal, za niskie obroty roczne oraz brak sprzedawczyni. Nadto, w piśmie czytamy, iż w oddalonym o 2 km Kijewie znajduje się nowy, dobrze zaopatrzony sklep GS, z którego powinni korzystać mieszkańcy okolicznych wsi, a więc i z Zatyk.

Naszym zdaniem, skoro mieszkańcy domagają się ponownego uruchomienia punktu sprzedaży w swojej wsi, to znaczy, że odczuwają brak tego rodzaju placówki handlowej, spełniającej podstawową funkcję w zaopatrzeniu ich choćby tylko w najważniejsze artykuły. Zarząd GS też chyba nie zrezygnował definitywnie ze sklepu w Zatykach, skoro w zakończeniu pisma stwierdza: *„Mimo ciągłych starań, nie możemy znaleźć kandydata na sprzedawcę do PSP we wsi Zatyki".*

A może zacząć od starań o leprze warunki lokalowe tego punktu. Czy aby nie one właśnie odstraszają kandydatów do objęcia tutaj pracy?

KUCHENKA — TO JESZCZE NIE... GAZ

Po krytycznych listach Czytelników, a m. in. wydrukowanym pt. „Kołomyjka z kuchenkami na gaz", **Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** wyjaśnia, iż podanie o zainstalowanie kuchenki gazowej może być przysyłane pocztą, lecz rzeczywiście okres wyczekiwania na instalację takiej kuchni trwa do lat dwóch. Przyczyną główną jest niedostateczny przydział butli 11 kg na gaz propan - butan, co pozwala na realizację zamówień zaledwie w 50 proc. W tej sytuacji, jak to proponowała autorka listu, prywatny zakup kuchenek nie rozwiąże problemu.

Sprawa jest zatem nadal otwarta i oczekuje zasadniczych rozwiązań. (Ag)

Korespondenci donoszą

NOWE OCENY ZASOBÓW MORZA PÓŁNOCNEGO

W brytyjskim roponośnym sektorze Morza Północnego przeprowadzono ostatnio kolejne geologiczne rozpoznanie zasobów dwu spośród 31 eksploatowanych już zagłębi: „Forties" i „Claymore" są to jedne z bardziej zasobnych pól naftowych Wielkiej Brytanii. W wyniku rozpoznania podwyższono szacunek zasobów nafty w obu wymienionych zagłębiach. W pierwszym — jak wynika z aktualnej oceny — zalega nie mniej niż 270 milionów ton ropy nadającej się do wydobycia przy użyciu obecnie stosowanych urządzeń i technologii, w drugim — 56 mln ton. Łącznie podwyższono zasoby obu zagłębi o około 12 proc. w stosunku do szacunków sprzed kilku miesięcy.

Przypuszcza się, że wcześniejsze oceny dotyczące pozostałych pól roponośnych na Morzu Północnym, a przynajmniej niektórych — są również zaniżone i spodziewać się można znacznie większych zasobów.

W związku z korektą zasobów koncern „British Petroleum" zamierza już w bieżącym roku znacznie rozszerzyć wydobycie ropy. W ciągu najbliższych 10—12 miesięcy dobowe wydobycie ma być powiększone w sektorze brytyjskim do 500 tys. baryłek, co w skali rocznej odpowiada 25 milionom ton paliwa. Jest to o 25 proc. więcej niż przewidywały plany wydobycia na rok 1977. Tym samym już w tym roku dostawy z Morza Północnego pokryją około jednej czwartej globalnego zapotrzebowania Wielkiej Brytanii na ropę naftową.

DO CZEGO DOPROWADZA ALKOHOL

Alkoholizm jest jedną z najgroźniejszych i niebezpiecznych form narkomanii — tak twierdzą uczeni Uniwersytetu w Harward. Na dowód tego przedstawiają oni wymowne dane. W USA jest 9 mln alkoholików, a corocznie z powodu nadużycia wina i wódki zdarza się w tym kraju 25 tys. śmiertelnych wypadków. Z tej liczby 15 tys. osób popełnia samobójstwo, 25 tys. umiera na choroby, do których przyczyniło się nadmierne spożywanie alkoholu.

SZTUCZNY SATELITA KIERUJE LODOŁAMACZEM

Amerykańska służba meteorologiczna przeprowadziła serię eksperymentów dotyczących wykorzystania sztucznego satelity do prowadzenia lodołamacza przez pokryte lodami wody. Eksperyment zorganizowano na Morzu Amundsena — najbardziej niedostępnym ze wszystkich akwenów Antarktydy. Satelita „Landsat-2" systematycznie obserwował pola lodowe na Morzu Amundsena, wykrywając tworzące się szczeliny. Dzięki zdjęciom satelitarnym rozpoznano wiele szczelin o długości od 2 do 40 km i szerokości od 0,5 do 1 km. Normalnie obróbka i analiza zdjęć oraz przygotowanie prognoz ruchów pola lodowego zajmowały ok. 2 tygodni. Czas ten udało się skrócić do 36 godzin. Lodołamacz przebył pole lodowe grubości 25 do 100 cm i długości ponad 150 km w ciągu 8 dni. Przy okazji zebrano wiele cennych informacji o ruchach lodów na Morzu Amundsena.

Urodzaj na fabryki domów

Szansa mieszkaniowego przyspieszenia

Urodzaj na fabryki domów trwa. W miastach powstaje obecnie 39 takich fabryk, a ich zdolność produkcyjna szacowana jest na 76 tys. mieszkań rocznie. Mamy obecnie 103 wytwórnie prefabrykowanych elementów, w roku 1980 będziemy mieli 150. W rezultacie, w ostatnim roku pięciolatki z taśmy fabrycznej będzie pochodziło 227 tys. mieszkań, czyli dziesięciokrotnie więcej, niż w roku 1970.

Narodzinom kolejnych fabryk domów towarzyszy zwykle duże zainteresowanie. Budowa tych nowoczesnych wytwórni miała umożliwić „mieszkaniowe przyśpieszenie", a do roku 1980 — dostarczenie miastom w ostatnim roku pięciolatki dwukrotnie więcej mieszkań, niż w roku 1970, przy czym 2/3 będzie pochodziło z fabryk domów. Obecnie, kiedy potencjał tych fabryk jest niemal sześciokrotnie większy, niż w porównywanym roku 1970, warto zastanowić się, co przyniosły one budownictwu.

WARUNEK NIEZBĘDNY

Sięgnijmy do przykładu. Warszawski kombinat „Południe" przekazał miastu w ubr. mieszkania o łącznej powierzchni około 300 tys. m kw. Kombinat zatrudnia dziś 4,5 tys. osób. W roku 1970 pracowało w nim tylko o tysiąc osób mniej, ale powierzchnia przekazanych mieszkań była aż 3-krotnie mniejsza. Ponad dwukrotny wzrost wydajności zawdzięcza „Południe" fabryce domów na Służewcu.

Podobnie jest w całym budownictwie mieszkaniowym, realizowanym przez państwowe przedsiębiorstwa. W roku ubiegłym przedsiębiorstwa te wykonały — wartościowo biorąc — dwukrotnie większe zadania niż w roku 1970. Jednocześnie liczba ich pracowników pozostała w zasadzie nie zmieniona.

Prawdę mówiąc, przy obecnych trudnościach na rynku pracy, na większy wzrost zatrudnienia w budownictwie trudno liczyć. Dlatego fabryki domów i cały szeroko rozumiany przemysł mieszkaniowy stanowią po prostu warunek, bez spełnienia którego „mieszkaniowe przyspieszenie" nie mogłoby w ogóle nastąpić.

BUDOWLANE ZAGŁĘBIE

W bieżącym roku najwięcej, bo aż 7 nowych fabryk domów uruchomione zostanie w województwie katowickim. Wytwórnie te powstają bowiem głównie w ośrodkach, gdzie zapotrzebowanie na mieszkania jest szczególnie duże, a zatem w największych miastach i centrach przemysłowych.

W produkcji fabrycznej obowiązuje prawo długiej serii; wymaga ona także sprawnych dostaw materiałów, całego systemu transportowego, związanego z przewozem wielkich elementów na place budowy. Dlatego fabryki domów są nie tylko szczególnie potrzebne, ale najbardziej wykorzystane i opłacalne w wielkich ośrodkach, stanowiących od lat budowlane zabłębia. W małych miastach większą rację bytu mają bardziej tradycyjne metody budowania.

FABRYCZNE, ALE NIE JEDNAKOWE

Wytwórnie wielkich, prefabrykowanych elementów zdominowały już budownictwo mieszkaniowe. Z 277 tys. mieszkań przekazanych w roku ubiegłym do użytku, ponad połowa pochodziła z fabrycznej taśmy. W przypadku budownictwa realizowanego przez państwowe przedsiębiorstwa udział ten przekracza 80 proc.

Chociaż ich wysoka pozycja w budownictwie jest świeżej daty, fabryki domów mają już także zagorzałych przeciwników. Panuje przekonanie, że stanowią zagrożenie dla architektury naszych miast. Wielkie elementy, z natury rzeczy ograniczające inwencję architektów, uznano za zapowiedź osiedli - koszarów, składających się z jednakowych, nieciekawych budynków.

Problem nie urodził się dzisiaj, wiele koszarowych osiedli straszy już u nas od lat. Alarm podniesiony przez urbanistów i wszystkich, którym zależy na urodzie ich miasta, zbiegł się jednak właśnie z szybkim rozwojem przemysłu mieszkaniowego. W rezultacie, budowie fabryk domów towarzyszą szczególnie intensywne poszukiwania atrakcyjnych rozwiązań urbanistycznych. Dziś żaden architekt nie może sobie pozwolić na projektowanie domów podobnych do siebie jak pudełka zapałek. Wysiłki te sprawiły, że osiedla z fabrycznej taśmy są bardziej urozmaicone — głównie przez zróżnicowanie wysokości i kształtu bloków — niż te, które wzniesiono metodami mniej uprzemysłowionymi.

REZERWY DO WYKORZYSTANIA

Prawie 150 miliardów inwestycyjnych złotówek, wydane w minionym pięcioleciu na tzw. przemysł mieszkaniowy — w tym m.in. na fabryki domów — radykalnie powiększyło budowlany majątek. Zdarza się już, że prezdsiębiorstwa nie są w stanie, albo nie potrafią w pełni wykorzystać posiadanego potencjału. Np. rezerwy fabryk domów szacuje się na 50 tys. izb rocznie.

Nowe fabryki domów powiększą jeszcze te rezerwy, stwarzając dodatkowe szanse rozszerzenia programu mieszkaniowego obecnej pięciolatki. Wysiłek inwestycyjny ostatnich lat przynosi już efekty. I to szybciej nawet niż zapisano w planach.

URSZULA SZYPERSKA

Są takie sprawy...

Są takie sprawy. Niby proste, w sposób oczywisty narzucające tok postępowania, a jednak skomplikowane. Przykłady wywodzą się zwykle ze sfery usług i administracyjnych formalności, gdzie powinien decydować interes klienta. Powinien...

PISALIŚMY o pechu Michała Andruszkiewicza, który kupił telewizor i niewiele mógł obejrzeć na jego ekranie. Wizyty w punkcie napraw nie przyniosły zdecydowanej poprawy odbioru, podobnie jak przeglądy i naprawy domowe. „Złośliwością rzeczy martwych" nazwalibyśmy fakt, że zakłócenia występowały pod nieobecność fachowca, który w tej sytuacji nie mógł czasem wydać innej opinii jak ta, że sprzęt jest sprawny. Skończyła się gwarancja. W odpowiedzi na pismo klienta stwierdzono, że jego starania o wymianę odbiornika na nowy nie będą uwzględnione, ponieważ napraw było pięć, a nowy odbiornik należy się dopiero po sześciu.

W rozmowie z kierownikiem zakładu — Lechem Rudzińskim, doszliśmy jednak do wniosku, że pięć napraw gwarancyjnych także ma swoją wymowę i dowodzi, że sprzęt ma jakieś wady. Po dodatkowym przeglądzie telewizora, decyzję zmieniono. Klient otrzymuje nowy odbiornik.

Augustyn Sielewończuk, właściciel domku jednorodzinnego, od chwili zakończenia budowy, czyli od około półtora roku deptał ścieżkę do Urzędu Miejskiego w Białymstoku, gdzie interweniował w sprawie dla niego i innych lokatorów bardzo istotnej. Otóż do jego posesji, jako jedynej na osiedlu, nie doprowadzono do dziś sieci elektrycznej. Lokatorzy korzystają doraźnie z energii sąsiadów, ale przecież nie jest to na dłuższą metę ani możliwe ani wygodne. Tymczasem A. Sielewończuk nie otrzymał żadnego konkretnego zapewnienia poza tym, że trzeba będzie postawić słup, słup będzie stał, jak będzie linia wysokiego napięcia, linia będzie jak... itd. Nie dziwię się, że właściciel domku zadzwonił do nas w stanie solidnego podenerwowania.

Zastępca kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego — **Marek Żukowski**, w pierwszej rozmowie potwierdził, że termin, gdy zabłyśnie światło u Augustyna Sielewończuka jest dość odległy. Powód — jakieś błędy w planowaniu czy projektowaniu, komplikacje ze skierowaniem ekipy „Elbudu" itp.

Po kilku dniach znalazło się jednak wyjście i lokatorzy domku jednorodzinnego nie będą musieli czekać na prąd we własnym mieszkaniu do czasu, zanim nie zelektryfikujemy całego kraju. Marek Żukowski zapewnia bowiem, że spowoduje, by sieć elektryczną doprowadzono już w lutym tego roku.

Dwie sprawy — jakich setki — komplikować może nasze codzienne życie. Sprawy, które jeszcze kilka dni temu wydawały się nie do rozwiązania, przynajmniej w krótkim terminie i z korzyścią dla zainteresowanych. Zresztą można ich było po prostu nie załatwić, bo znalazłoby się stosunkowo proste uzasadnienie odmowy.

Okazuje się, że obydwie znajdują pomyślny finał, taki, jakiego oczekujemy we wszystkich pozostałych właśnie teraz, gdy hasłem: **jakość, sprawność, terminowość czyli po prostu solidność usług, nadaje się w kraju coraz wyższą rangę.** Tylko czy rzeczywiście niezbędna jest w takich przypadkach nasza interwencja? No, może na początek, dobry początek...

(apo)

Przedstawiamy

Honorowy krwiodawca

Starszy sierżant, **Zdzisław Zinówko** pełni służbę w szeregach MO od 1964 r. Aktualnie jest dzielnicowym I Komisariatu MO w Białymstoku. Pracy ma sporo, gdyż komisariat obejmuje duży rejon śródmiejski, zamieszkiwany przez prawie połowę mieszkańców Białegostoku, a sierżantowi Zinówce podlega szczególnie trudny rejon w obrębie ulic Mazowieckiej, Młynowej, Chełmskiej i Kopernika. Praca w tej dzielnicy, obejmującej między innymi miejskie targowisko, jest bardzo ciężka, a jednocześnie ciekawa.

„Bar Targowy" przyciąga margines społeczny z całego miasta, sąsiedztwo rynku stwarza możliwość łatwych kradzieży i szerzenia się chuligaństwa. Wielokrotnie zarówno dzielnicowy jak i kierownik I Komisariatu, kpt. mgr Mieczysław Skrodzki postulowali zlikwidowanie sprzedaży piwa w barze, nie odnosi to jednak rezultatu. Sporo kłopotów sprawia również pokątny handel wódką.

Od listopada, kiedy wszedł w życie nowy regulamin Targowiska Miejskiego — mówi st. sierż. Z. Zinówko — sporządziłem ok. 50 wniosków do kolegium, a w wypadku mniejszych przewinień wiele osób ukarałem mandatami. Dziwię się skąd na rynku bierze się nowa odzież ochronna? Co na to behapowcy z białostockich zakładów?

Zdzisław Zinówko jest od wielu lat honorowym krwiodawcą. Pierwszy raz oddał krew w 1962 r. jeszcze w wojsku, kiedy była ona potrzebna koledze. Potem został członkiem Klubu Honorowych Dawców Krwi istniejącym przy KM MO. Klub liczy 35 członków, a w ciągu roku każdy z nich oddaje minimum 400 ml krwi. St. sierżant oddał jej dotychczas ponad 6 litrów.

W końcu listopada ub. roku Zarząd Główny PCK przyznał mu Odznakę Zasłużonego Krwiodawcy (otrzymują ją osoby, które honorowo oddały ponad 6 litrów tego najcenniejszego leku). Jako honorowy dawca gotów jest zawsze odpowiedzieć na apel potrzebujących. Ostatnio oddał krew chorej żonie jednego z kolegów.

Kierownik I Komisariatu MO w Białymstoku — kpt. mgr Mieczysław Skrodzki mówi o nim:

— Jest zaangażowanym w pracy funkcjonariuszem, potrafi podjąć szybką i właściwą decyzję. Istotną sprawą jest jego życiowe podejście do ludzi i spraw, z którymi się styka. Zawsze stara się pomóc poszkodowanym, tak by byli zadowoleni. Jest uprzejmy i koleżeński, zawsze można liczyć na jego pomoc. (K.F.)

Fot. K. Świderski

Dziecięcy bal w akademiku

Niedawno studenci Filii UW w Białymstoku, mieszkający w DS „Kujonek" przy ul. Krakowskiej urządzili karnawałową zabawę dla dzieci. Ich gośćmi było ponad 40 maluchów, (w wieku od 3 do 5 lat) z Pogotowia Opiekuńczego przy ul. Orlej. Mali „balowicze" zostali przywiezieni do akademika specjalnym autokarem, udostępniony i na tę okazję przez władze uczelni. W świetlicy „Kujonka" czekała już na nich pięknie przystrojona choinka, „słodka uczta" i, oczywiście — Mikołaj z paczkami, zakupionymi ze składek mieszkańców DS, którzy zebrali na ten cel 2400 zł. Studenci własnoręcznie przygotowali dla swych małych gości piękne karnawałowe czapeczki i obdarowali ich kolorowymi balonikami.

Radości było co niemiara! Maluchy pląsały w rytm akordeonu i pianina, na których koncertowali mieszkańcy akademika i zajadały się słodkościami. Bardzo szybko zaprzyjaźniły się ze studentami i trudno je było przekonać, że robi się późno i że karnawałową zabawę pora zakończyć.

Ta miła impreza, zorganizowana przez samorząd rady mieszkańców DS „Kujonek", na pewno pozostanie na długo w pamięci małych gości. Może nie było to zbyt wielkie przedsięwzięcie, ale włożonego w nie uczucia nie sposób określić żadną wymierną wielkością. (mip)

Fot.: H. Misztalewski

Już w najbliższą niedzielę

Uczymy się jeździć zimą

Kontynuowaniem dobrej tradycji jest rozpoczęcie w najbliższą niedzielę, 16 bm. — nauki jazdy w ciężkich warunkach zimowych. Organizatorem tej potrzebnej nauki jest Automobilklub Podlaski w Białymstoku. Nauka, która odbywała się przez całą zimę ubiegłego roku, procentuje obecnie w dużo większych umiejętnościach ludzi zasiadających za kółkiem.

Rozpoczęcie tegorocznej akcji „Zima 77" nastąpi 16 bm., o godz. 10 na Krywlanach. Dojazd od ul. Ciołkowskiego. Zapraszamy wszystkich chętnych.

Po zakończeniu pierwszej „lekcji", o godz. 14 w siedzibie Automobilklubu Podlaskiego (ul. Lenina 19) odbędzie się spotkanie z najlepszymi kierowcami akcji „Zima 76". Warto przypomnieć, iż w kategorii zawodników bez licencji najlepszymi okazali się: **Wojciech Giedrojć, Marek Cliński i Tadeusz Wieczoryński.** Natomiast w kategorii zawodników z licencjami trzy pierwsze miejsca zajęli: **Edward Smaczny, Marek Małakowski i Marek Lewgowd.**

W czasie tego spotkania wymienieni zawodnicy otrzymają dyplomy i upominki. Zapraszamy. (jag)

W kilku wierszach

● **W CZWARTEK, 13 bm. o godz. 12 w klubie pracowników PAŃSTWOWEGO SZPITALA KLINICZNEGO odbędzie się posiedzenie TOWARZYSTWA INTERNISTÓW POLSKICH. Referaty naukowe wygłoszą: B. BOGDANIKOWA, J. LANGIEWICZ, Z. PIOTROWSKI i Z. KLEPACKI.**

● **W każdy PIĄTEK, SOBOTĘ i NIEDZIELĘ o godz. 19.30 w KLUBIE MEDYKA „HERKULESY" odbywają się studenckie WIECZORKI TANECZNE. Prawo wstępu do klubu mają studenci, pracownicy służby zdrowia i studenci z osobami towarzyszącymi. (h)**

● **Zbliża się DZIEŃ BABCI. Z tej okazji KLUB SENIORA organizuje uroczyste spotkanie, które odbędzie się 14 stycznia o godz. 18 w kawiarni „ZWIĄZKOWEJ". Przygotowano atrakcyjny program. (apo)**

Na maturę nigdy za późno

Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Białymstoku ogłasza zapisy uczniów do klas I, II, III i IV na semestr pierwszy i drugi. Warunkiem przyjęcia na semestr I jest ukończenie siódmej lub ósmej klasy szkoły podstawowej, albo świadectwo ukończenia szkoły zawodowej. Na pozostałe semestry przyjmowani są uczniowie na podstawie świadectw lub indeksów stwierdzających ukończenie semestru niższego.

Zapisy przyjmowane są do 1 lutego br. codziennie (oprócz czwartków) w godz. 13—17 w kancelarii Liceum przy ul. Marchlewskiego 2/1, pok. 1, tel. 361-60 (gmach III LO).

Zajęcia szkólne rozpoczną się 5 lutego br. o godz. 15. (n-c)

Dantejskie sceny na przystankach PKS

Nieraz pisaliśmy o dantejskich scenach, które dzieją się na dworcach i przystankach autobusów PKS. Szturmujący drzwi tłum stanowi zagrożenie życia i zdrowia dla osób starszych, słabszych, chorych i dzieci. Na oślizgłej jezdni łatwo o potknięcie, można dostać się pod koła. Nikogo to jednak nie obchodzi, a najmniej chyba obsługę autobusów PKS. Kierowca troszczy się tylko o to, aby mu drzwi nie wyłamano — pisze w liście do redakcji p. Weronika Ż. W tych warunkach potłuczenia, a nawet przypadki połamania żeber i kończyn są na porządku dziennym. O takim drobiazgu jak zniszczenie garderoby nie wypada nawet wspominać — „normalka".

Kolejnym sygnałem alarmowym dla dyrekcji PKS powinien być wypadek, który wydarzył się 10 stycznia około godz. 14.50 w pobliżu wsi **Baciki** (gm. Siemiatycze). Mikołaj O. wysiadający z autobusu kierowanego przez Antoniego S. (zam. w Boćkach) dostał się pod koła samochodu, doznając ciężkich obrażeń. Ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu.

W tym samym dniu na ul. Mazowieckiej w **Białymstoku** przechodzący przez jezdnię Henryk Cz. uderzony został przez autobus MPK. Kierowca autobusu był Tadeusz K. Ciężko rannego przechodnia umieszczono w szpitalu na oddziale chirurgicznym.

11 bm. około godz. 8.30 u zbiegu ulic Raginisa i Ustronnej w **Białymstoku**, „Fiat 125 p" prowadzony przez Cecylię A. (zam. w Nowodworcach) potrącił 8-letnią Ewę R. Poraniona dziewczynkę przewieziono do szpitala. Czeka ją długotrwałe leczenie.

Na szosie koło **Jurowiec** „Żuk" kierowany przez Jana B. (zam. w Sochoniach) podczas manewru wyprzedzania innego samochodu potrącił idącą poboczem (po lewej stronie jezdni) Apolonię D. (zam. w Nowodworcach). Kobieta doznała ogólnych obrażeń ciała. (p)

Czytelnicy sygnalizują

ZIMNO I... CZARNO

Mieszkam w tzw. „galeriowcu", największym bloku spółdzielni „Rodzina Kolejowa" w Białymstoku, przy ul. Manifestu Lipcowego 29 „b". W naszym (i nie tylko naszym) mieszkaniu panuje wyjątkowy chłód. Termometr wskazuje maksymalną temperaturę 14 stopni. Od miesiąca trwa tzw. kryzowanie kaloryferów, co ma wpłynąć na skuteczniejsze ogrzewanie mieszkań. Tylko dlaczego prace tę prowadzi się w tak opieszałym tempie i to w szczytowym okresie zimy? Jak długo jeszcze będziemy marznąć?

Drugim utrapieniem mieszkańców jest dymiący pod samymi oknami komin lokalnej ciepłowni. Na nic się zda uszczelnianie okien, gryzący dym przenika do wnętrz, brudzi na czarno i cuchnie. Wielokrotnie postulowaliśmy założenie na ten komin urządzenia filtrującego. Nasze skargi nie skutkują. Podobno kiedyś osiedle nasze ma być podłączone do miejskiej elektrociepłowni. Kto odpowie — kiedy przestaniemy być zadymiani?

TERESA ADAMOWICZ

CZY W HOTELU ROBOTNICZYM WYGODY NIEPOTRZEBNE?

Pracownicy budowlani spoza Białegostoku mogą zamieszkać w hotelu robotniczym na ANTONIUKU. Mogą, ale nie bardzo chcą, gdyż odstraszają warunki. Jest tam brudno i nie można się doprosić o częstszą zmianę pościeli, ręczników, firanek itp. Mieszkańcy wieczorami siedzą po pokojach, bo świetlica zamieniona jest na magazyn. Co robić w wolnych chwilach? Trudno też o higienę osobistą, jeśli w prysznicu jest tylko zimna woda. Po pracy chcielibyśmy w hotelu korzystać choćby z podstawowych wygód ułatwiających wypoczynek.

LIS.

(nazwisko znane red.)

PROSIMY O GORĄCĄ ZUPĘ!

Jesteśmy pracownikami transportu Spółdzielni Pracy Elektryczno-Budowlanej „Elbud", mieszczącej się w Białymstoku przy ul. Hetmańskiej 10. Pracujemy w trudnych warunkach, na powietrzu, bez względu na pogodę. Ciężko jest zwłaszcza zimą. Należy nam się posiłek regeneracyjny w postaci gorącej zupy, ale już mija połowa zimy, a z posiłku nie korzystamy. Kierownictwo tłumaczy się brakiem w sklepach gotowych zup w puszkach. Wiemy jednak, że gdzie indziej radzą sobie jakoś z zapewnieniem pracownikom zupy. Może wydrukowanie naszego listu pomoże w kłopocie naszemu kierownictwu?

Pracownicy transportu w „Elbudzie"

JESZCZE O SAMOWOLI POJAZDÓW NA AL. 1 MAJA

Tyle się pisało o wypadkach i bezpieczeństwie ruchu na białostockiej al. 1 Maja, nadal jednak jest to miejsce z pułapkami dla pieszych. Sama o mało nie uległam groźnemu wypadkowi tylko dlatego, że kierowcy rozwijają tam dużą szybkość, nie zwalniają na przejściach dla pieszych, nie respektują „wysepek" dla przechodniów. Proponuję jeszcze lepsze i odpowiedniejsze oznakowanie tej alei, podwyższenie i oświetlenie wysepek, częstsze kontrole służby drogowej MO.

GENOWEFA D.

(nazwisko i adres znane red.)

OD REDAKCJI: Sądzimy, iż sygnały i postulaty naszych Czytelników spotkają się z właściwym zainteresowaniem osób kompetentnych, co w rezultacie doprowadzi do pozytywnych rozwiązań w sprawach trapiących nie tylko autorów nadesłanych do nas listów. (Ag)

Włocławski fajans

W każdym niemal domu znajdują się naczynia ozdobione niebieskimi kwiatami. Lubimy fajans włocławski i chętnie go kolekcjonujemy.

Dla tych, którzy pragnęliby obejrzeć kolekcję tego fajansu w przekroju historycznym Muzeum Okręgowe w Białymstoku przygotowało wystwę czasową, na której zgromadzono fajans włocławski z końca XIX wieku i z okresu do II wojny światowej. Jest on zdobiony ręcznie bądź kalką.

Na wystawie znajdzie się również malowany fajans włocławski pochodzący z powojennych konkursów, organizowanych dla malarek Zakładu Fajansu we Włocławku. Będziemy też mogli obejrzeć kolekcję współczesnych fajansowych naczyń należących do Marii Bulukowej z Białegostoku.

Wystawa otwarta będzie w czwartek, 13 bm, o godz. 18.

(CH)

Klub Olimpijczyka

Z inicjatywy działaczy Ludowego Zespołu Sportowego „Bocian" w Boćkach został powołany Klub Olimpijczyka. Będzie on popularyzował idee olimpijskie oraz wspierał Polski Fundusz Olimpijski.

Warto przy okazji wspomnieć, iż Ludowy Zespół Sportowy w Boćkach, obchodzący w roku bieżącym jubileusz trzydziestoletniej działalności, znany jest z wielu cennych inicjatyw. (ars)

Potrzebna jutro — pożyteczna dziś

Zakładowy oddział samoobrony przy Państwowym Szpitalu Klinicznym AM odniósł spore sukcesy w dziedzinie wyszkolenia członków poszczególnych służb jak i w synchronizowaniu działań drużyn. Udowodniły to wyniki ćwiczeń, które zostały wysoko ocenione przez przedstawicieli Miejskiego Inspektoratu Obrony Cywilnej.

W toku ćwiczeń na szczególne wyróżnienie zasłużyły drużyny: odkażania i dezaktywacji, dowodzona przez **Jadwigę Matys**, przeciwpożarowa, kierowana przez **Tadeusza Zadykowicza** oraz ratownictwa technicznego, której dowódcą jest **Henryk Stachurski.** Szef obrony cywilnej miasta wyróżnił ZOS listem pochwalnym.

Członkowie ZOS, obok zajęć szkoleniowych i ćwiczebnych, sporo czasu poświęcają pracom społecznym na rzecz szpitala. W ub.r. przepracowali społecznie 600 godzin.

Szef obrony cywilnej PSK, dyrektor szpitala — dr **Jerzy Goszczyński**, przywiązuje dużą wagę zarówno do odpowiedniego poziomu wyszkolenia członków ZOS, jak i do właściwej popularyzacji idei samoobrony wśród personelu. Z okazji XXV-lecia Obrony Cywilnej zorganizowano wystawę sprzętu będącego na wyposażeniu ZOS, a ostatnio rozegrano konkurs pod hasłem „Obrona cywilna potrzebna jutro — pożyteczna dziś". Zwyciężyła w konkursie **Jadwiga Wanda Matys**, przed **Janiną Purtą, Zdzisławem Grynczelem, Tadeuszem Zadykowiczem, Heleną Morawską i Henrykiem Stachurskim.** Osoby te uzyskały dyplomy uznania i upominki.

ST. WIĄCEK

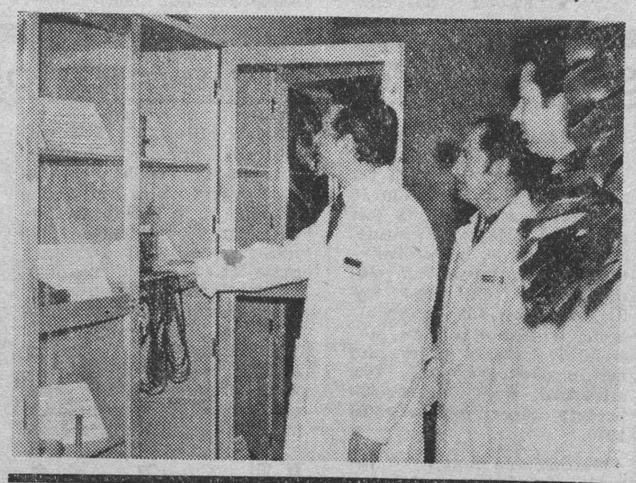

Rejon Energetyczny Sokółka powiadamia odbiorców energii elektrycznej, że w związku z remontem i przebudową urządzeń energetycznych wystąpią przerwy w dostawie energii w niżej podanych terminach w miejscowościach:

— **Dnia 15.01.1977 r. od godz. 8 do 15** Białousy wieś i kol., Sitkowo, Łubianka I, II, Podłubianka, Kwasówka, Ośrodek, Ostrynka, Cimoszki, Srocza M., Przystawka, Długi Ług, Łosiniec-Łomy, Zdroje, Jezierzysk, Niemczyn, Ostra Góra, I, II, III, Zamczysk, Przewalanka, Przesławka, Brzozówka Z.F., Krasne St, F.M., Wojtachy, Bombla, Stok, Popiołówka, Górny Stok, Szaciłówka, Dzięciołówka, Szumowo, Aulakowszczyzna.

Bliższych informacji udziela Rejonowa Dyspozycja Ruchu Sokółka — codziennie telefon 21-52 w godz. od 6 do 22.

K 166-1

co, gdzie, kiedy

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — sala kameralna — „Odprawa posłów greckich", godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek — scena dla dzieci ul. Warszawska 4/6) — „Leć głosie po rosie", godz. 10 i 12.

KINA

„Pokój" — „Trędowata", prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 10, 12.30, 15.15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Winnetou", cz. III, prod. jugosł. (od lat 6), godz. 10.30 i 13; „Powodzenia stary", prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Prawo gwałtu", prod. USA, kol. (od lat 18), dod. — „Pałace do wzięcia", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Zapach kobiety", prod. włosk., kol. (od lat 18), godz. 17.45 i 20.

„Związkowiec" — „Pierwsza spokojna noc", prod. włosk. (od lat 18), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — DKF — „Romantyczna angielka", prod. ang., godz. 18.

„Kolejarz" — „Włoch szuka żony", prod. włosk., kol. (od lat 15), godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Zagrożenie", prod. polsk. (od lat 12).

Dąbrowa Białostocka — „Portret rodzinny we wnętrzu", prod. włosk. (od lat 18).

Hajnówka — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).

Łapy — „Ostatnie zadanie", prod. USA (od lat 18).

Mońki — „Rodzina", prod. polsk.

Siemiatycze — „Sandakan nr 8", prod. jap. (od lat 18).

Sokółka — „Lotta w Weimarze", prod. NRD (od lat 15); „Pożegnanie z filmem" — „Niech bestia zdycha", prod. franc. (od lat 18).

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ha[illegible] czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawa stałe: archeologiczna, [illegible]ficzna, XVI-wieczne freski [illegible]rasła, Galeria Malarstwa [illegible]go. Wystawa czasowa: Pi[illegible] w oczach dziecka.

Galeria Rzeźb Alfonsa Ro[illegible] ul. Mickiewicza 2 (Arsen[illegible]) czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa: Białystok w fotografii.

Muzeum Wojska Polskiego — Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. [illegible], w niedziele w godz. 11—[illegible]. Wystawa stała: Dzieje wojska na ziemi północno-wschodnich [illegible]. Wystawa czasowa: Wojsko polskie w sztuce ludowej.

Dział Martyrologii Muzeum — ul. Warszawska 1 — czynny w środy i piątki w godz. 16—[illegible].

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Pałac Branicki), ul. Mickiewicza 2 — [illegible] Xawerego Dunikowskiego; [illegible]stwo Heleny Zadrejko (okres międzywojenny); Malarstwo Teresy [illegible]gowskiej (okręg warszawski); [illegible] wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. [illegible].

Pawilon Wystawowy — ul. Zamkowa 2 — Tkaniny [illegible]osnowowe z Janowa [illegible]; wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Koncert życzeń od Polonii dla rodzin w kraju; 0.31 Program nocny z Łodzi; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 H. Debich zaprasza; 9.05 Język polski kl. III—IV; 9.30 Rosyjskie chory ludowe; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Lalka" B. Prusa; 10.40 Jay Jay Johnson; 11.12 Mozaika melodii polskich; 11.30 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Transkrypcje i parafrazy; 13.35 Spotkania z folklorem muzycznym; 14.00 Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba?; 14.30 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 17.40 Słynne orkiestry taneczne; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy piosenki polskiej; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 19.40 Zespoły wokalne „ABBA"; 20.05 NURT; 20.25 Nowości płytoteki przedstawia R. Waschko; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Melodie na konto; 22.45 Minirecital E. Śnieżanki; 23.15 Utwory mistrzów baroku.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 Z paryskich dyskotek; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Upiorny spadek" — odc. pow.; 9.10 W roli głównej P. Skellern; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Koncertowe nagrania Ch. Lloyda; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 14.00 Muzyka z rodowodem hiszpańskim; 15.10 Mistrzowie stylu country; 15.30 Barwy lubuskiej kultury; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Przedstawiamy J. Armatrading; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Pocztą UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygidnia; 19.50 „Upiorny spadek" — odc. pow.; 20.00 Studio nagrań; 20.30 Z zapisków obrońcy; 20.40 Bluesy; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 R. Flack; 22.15 „Prosto w serce" — odc. pow.; 22.45 Piosenki z musicalu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Vademecum rolnika; 6.30 Zespół Instrumentalny M. Śniegockiego; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z p. I; 11.00 Kl. IV lic.: Zajęcia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomicznej; 11.30 Toscanini; 11.55 Gra Ork. PR i TV; 12.05 „Tylko cisza i spokój" — rep. T. Haładyja; 12.20 Radioreklama; 12.25 Turniej kapel, instrumentalistów i śpiewaków ludowych; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Język polski dla szkół średnich; 14.25 Teatr PR: „Bogumił i Barbara" — słuch.; 15.45 Pieśni J. Dowlanda; 16.05 Renesans pianoli; 16.50 „Ludzie na medal" — aud. III J. Chmielewskiego i W. Rudczyka; 17.00 Śpiewa Halina Frąckowiak; 17.15 „Dlaczego bóbr musi płakać?" — rep. A. Bartosza i W. Janickiego; 17.35 Koncert muzyki poważnej (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z p. I); 18.25 Kodeks i kierownica; 18.40 Nauka i świat współczesny; 19.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła [illegible]nia; 19.15 Język rosyjski; [illegible] F. Haendel: „Mesjasz"; [illegible] pomniane kultury; 22.35 „[illegible] znaczy entuzjazm.

Program białostocki podaje [illegible] wytłuszczonym drukiem w ramie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła [illegible]. Średnia.

6.30 TV Technikum Rolnicze.

9.00 Przysposobienie obronne [illegible] VIII i I lic.

10.00 Język polski kl. II lic.

11.05 Język polski kl. VI.

11.40 „Muriel" — film fab. [illegible] franc. (kolor)

13.45 i 14.30 TV Techniczna [illegible]nicze.

16.25 Program dnia.

16.30 Dziennik TV (kolor).

16.40 Obiektyw — program [illegible] jewództw: białostockiego, [illegible] podlaskiego, ciechanowskiego, [illegible] chełmskiego, lubelskiego, [illegible] żyńskiego, ostrołęckiego, [illegible]go, siedleckiego, skierniewickiego, [illegible] włocławskiego, zamojskiego.

17.00 Dla młodych widzów: [illegible] tek przy kominku".

18.00 Patrol — Niedźwiedź [illegible] LOK-iem (kolor).

18.20 „Fado i inne piosenki" [illegible] śpiewa Carlos de Carmo (kolor).

18.50 Radzimy rolnikom.

19.00 Dobranoc dla najmłodszych i dla młodzieży.

19.30 Wieczór z Dziennikiem [illegible] lor).

20.30 „Kojak" — film fab. [illegible] USA (kolor)

21.25 Pegaz (kolor).

22.10 Helena i jazz w [illegible] studio muzycznym — program [illegible] muzyczny (kolor)

22.40 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

15.35 Język rosyjski — kurs [illegible] stawowy.

16.05 Program dnia.

16.10 Turystyka i wypoczynek.

16.40 Dla młodych widzów: [illegible] radnia Młodych.

17.10 „Dyrektorzy" — odc. [illegible] filmu fab. TVP (kolor).

18.40 Program lokalny.

19.00 Dobranoc.

19.30 Wieczór z Dziennikiem [illegible] lor).

20.30 Studio Sport — sprawozdanie z meczu w piłce [illegible] mężczyzn NRD — Polska.

21.15 24 godziny (kolor).

21.25 „Dziennik dyrektora [illegible] ły" — film fab. prod. radz. [illegible] mat społeczno-obyczajowy).

22.40 Język francuski — kurs [illegible] stopnia.

PR i TV zastrzegają sobie [illegible] liwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).

8.15 — „Przygody na dalekiej północy" — film fab. 2 odc.

9.05 — Nasz życiorys. Rok [illegible] (kolor).

12.00 — Filmy dokumentalne [illegible] lor).

12.45 D. Furmanow „Czapajew".

13.30 — Szkoła szachistów (kolor).

14.00 — Język rosyjski (kolor).

14.45 — Rodzinna rozmowa.

15.15 — Wesołe starty (kolor).

16.15 — Koncert muzyki [illegible] (kolor).

16.30 — Leninowski Uniwersytet Milionów.

17.00 — Koncert muzyki klasycznej.

17.10 — „Studio — 9" (kolor).

18.10 — „Przygoda na dalekiej północy" — film fabularny [illegible] cinek (kolor).

19.00 — Program informacyjny „Czas".

19.30 — „Z pieśnią przez świat" — [illegible] Ogólnozwiązkowy konkurs [illegible] dych wykonawców (kolor).

20.40 — Koszykówka. Klubowy [illegible] Puchar Europy. CSKA — [illegible] Pils" Belgia. Mężczyźni — [illegible] łowa.

Dalszy ciąg programu na str. [illegible] TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33; ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna [illegible] ul. Manifestu Lipcowego [illegible] 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, [illegible] Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 13.I.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie [illegible] tel. 224-31 — dyżurują oddziały: [illegible] łożniczy.

Woj. Szpital Zespolony im. [illegible] Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, [illegible] logia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w [illegible] roszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. [illegible] Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, [illegible] cja.

Woj. Zespół p/Gruźlicy, [illegible] Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. [illegible]

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczewska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. [illegible] Skłodowskiej-Curie 1, tel. [illegible] do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. [illegible]

APTEKI

Apteka nr 79-003,

Perspektywy politechnicznego wychowania

Tematem obrad ostatniego kolegium kuratora Oświaty i Wychowania w ŁOMŻY była ocena warunków w jakich na terenie województwa prowadzone jest wychowanie politechniczne. Dyskusję otworzyło wystąpienie dyrektora Wojewódzkiej Pracowni Dydaktyczno-Technicznej — mgr TADEUSZA DUDO, zawierające wiele ciekawych, rzeczowych obserwacji i wniosków.

Wojewódzka Pracownia Dydaktyczno - Techniczna, powołana 1 października ubr., podjęła trudną działalność w zakresie pracy dydaktyczno-organizacyjnej i metodycznej. Stworzono warunki do realizacji wzorcowych gabinetów metodycznych, w których można będzie realizować (od bieżącego roku szkolnego) eksperymentalnie program przedmiotu „pracaitechnika". Przygotowywana jest baza do produkcji półfabrykatów dla szkół w całym województwie, zakupiono urządzenia do produkcji przeźroczy filmów oświatowych 8 mm oraz plansz poglądowych i rysunków technicznych w dowolnej ilości egzemplarzy. Dyrekcji przyrzeczono przydzielenie w br. samochodu dostawczego „Nysa-Towoz". Posiadanie własnego środka transportu zapewni możliwość zaopatrywania szkół w materiały oraz środki dydaktyczne.

Dziś jeszcze blisko 60 proc. szkół w woj. łomżyńskim nie ma warunków do właściwej realizacji programu zajęć praktyczno - technicznych. Poziom wykształcenia specjalistycznego nauczycieli uczących tego przedmiotu jest daleki od zadowalającego. Przeważająca ich liczba nie posiada kwalifikacji do nauczania zajęć technicznych, ma trudności z realizacją takich działów programowych jak: elektrotechnika, obróbka tworzyw sztucznych, gospodarstwo domowe, rysunek techniczny.

Prowadzenie zajęć technicznych powierza się często nauczycielom nie orientującym się w aktualnym programie, nie znającym metodyki nauczania tego przedmiotu, lub nie posiadającym przygotowania pedagogicznego. Często zajęcia techniczne w szkole rozdziela się między wielu nauczycieli celem uzupełnienia etatu. Na poziom realizacji programu zajęć technicznych negatywnie wpływa częsta zmiana nauczycieli.

Znajdujące się na wyposażeniu wielu szkół stoły warsztatowe zostały w ciągu lat zniszczone do tego stopnia, że ich dalsze używanie zagraża bezpieczeństwu uczniów, szafy narzędziowe zostały zdekompletowane, a znajdujące się w nich narzędzia nie nadają się do użytku, gdyż są stępione. Szkoły, szczególnie wiejskie, nie mają możliwości przywrócenia ich do stanu używalności. Brak wystarczającej liczby narzędzi uniemożliwia organizację właściwej pracy wytwórczej, uczenia aktywności.

Inspektorzy szkolni i gminni dyrektorzy szkół nie zapewniają budżetu na zakup narzędzi i pomocy naukowych. W roku 1976 na 147 badanych szkół aż w 127 nie przeznaczono środków na zakup sprzętu do pracowni technicznych.

Najwięcej trudności sprawia nauczycielom brak materiałów do realizacji technik obróbczych. W większości przypadków nauczyciele korzystają z odpadków przynoszonych przez uczniów. Istnieje możliwość zaopatrywania szkół w materiały z chwilą uzyskania etatów w Wojewódzkiej Pracowni Dydaktyczno - Technicznej oraz uzyskania środka transportu.

Należy podkreślić, że niektórzy dyrektorzy szkół traktują pracownie zajęć technicznych jako warsztaty usługowe. Nauczyciele wykonują na rzecz szkoły prace remontowo-naprawcze kosztem realizacji programu.

Mimo tych trudności do bezspornych osiągnięć należy stworzenie grupy aktywnych nauczycieli i dyrektorów szkół, którzy doceniając znaczenie wychowania przez pracę stwarzają korzystne warunki do realizacji procesu dydaktyczno - wychowawczego. Na podkreślenie zasługuje duża aktywność nauczycieli w zespołach samokształceniowych, na których pod kierunkiem wizytatora metodyki rozstrzygane są problemy metodyczne i dydaktyczne sprawiające trudności nauczycielom.

Aktualnie urządzonych jest pięć filii WPDT: w **Grajewie, Kolnie, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem** i **Ciechanowcu**, pięć pracowni wzorcowych w szkołach gminnych. Czynione są starania o sukcesywne zaopatrywanie wszystkich szkół gminnych w materiały do zajęć praktyczno-technicznych.

Dyrekcja WPDT, wspólnie z wizytatorem musi uczyć wielu nauczycieli i dyrektorów szkół tego, że zajęcia praktyczno - techniczne — to przedmiot mający podobną rangę jak matematyka, fizyka, czy chemia. (zp)

NA ZDJĘCIU: oczyszczanie szosy na odcinku Goniądz — Grajewo.
Fot. Z. Zaremba

Coraz popularniejszy język rosyjski

Od dłuższego czasu w szkołach średnich województwa łomżyńskiego trwają przygotowania do wojewódzkich eliminacji olimpiady języka rosyjskiego. Pracami przygotowawczymi kieruje komisja, która m. in. ogłosiła konkurs dla szkół na najbardziej masowy udział młodzieży. Zwycięzca otrzyma nagrodę ufundowaną przez komisję oświaty i wychowania.

Pierwsze eliminacje olimpiady odbyły się w Liceum Ogólnokształcącym w **Grajewie.** Wzięło w nich udział 284 osoby, czyli około 65 proc. uczniów. Szkoła ta zasłużyła na wyróżnienie przede wszystkim za bardzo sprawną organizację eliminacji przy tak masowym udziale młodzieży. (fj)

Milczące głośniki

W **Grajewie** notuje się wzrost liczby telewizorów w mieszkaniach Tym niemniej bardzo wielu mieszkańców w dalszym ciągu posiada w swoich domach głośniki radiofonii przewodowej i opłaca należny abonament.. Niestety, od dłuższego czasu głośniki, zwane popularnie „toczkami" przeważnie milczą.

Interwencje mieszkańców w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym niewiele pomagają „Toczki" przeważnie milczą, nie wiadomo z jakich powodów. Część zdenerwowanych mieszkańców, nie widząc poprawy, zgłasza na poczcie swoje zrzeczenie się z abonamentu. Za co płacić, jeżeli „głośnik milczy". Czekamy na wyjaśnienie ,czy faktycznie radiofonia przewodowa w Grajewie jeszcze istnieje, czy jest w stanie likwidacji? (mar)

Nowe ośrodki zdrowia żłobki, przychodnie

W minionym roku w woj łomżyńskim zostały przekazane do użytku cztery nowe ośrodki zdrowia.

W roku 1977 łomżyńska służba zdrowia wzbogaci się o inne nowe obiekty. Plan przewiduje wybudowanie ośrodków zdrowia w Śniadowie, Szczepankowie, Gaci i Perlejewie. Liceum Medyczne w Łomży otrzyma nowy internat. dotacji NFOZ wzniesione zostaną przychodnie w Radziłowie i Wąsoszu, a także dwa pawilony dla ośrodka zdrowia w Łomży. Urząd Gminy w Nurze buduje ośrodek zdrowia w czynie społecznym. W roku bieżącym kontynuowana będzie budowa takiej placówki w Andrzejewie.

Planowane są do rozpoczęcia w r. 1977 ośrodki zdrowia w Zarębach Kościelnych, Rutkach, Kołakach Kościelnych, Bogutach Piankach i Burzynie, przychodnie rejonowe w Piątnicy i Czyżewie Osadzie oraz żłobki w Zambrowie i Grajewie. Wszystkie te obiekty, prócz żłobka w Grajewie, będą finansowane ze środków NFOZ. (zp)

Zaproszenie na łyżwy

Łomżyńskie ogniska TKKF zapraszają wszystkich amatorów sportów zimowych i wypoczynku na wolnym powietrzu do swych wypożyczalni sprzętu sportowego. Oprócz setek par łyżew wypożyczyć tu można również narty, sanki, a także modne ostatnio nartosanki.

W Łomży czynne są trzy zakładowe wypożyczalnie: w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego, Oddziale PKS, Łomżyńskich Zakładach Ziemniaczanych. Codziennie oprócz sobót łyżwy i inny sprzęt sportowy można wypożyczyć w punkcie przy Zarządzie Wojewódzkim TKKF (ul. Sadowa 10). Swoje wypożyczalnie posiadają także ogniska TKKF „Czółenko" przy ZZPB w Zambrowie oraz „Tramp" w Ciechanowcu. (el)

Oszczędzaj prąd!

Okres świąteczny i noworoczny mamy już za sobą. Choinki stały się więc zbyteczne w mieszkaniu. Szkoda jednak, że niektórzy mieszkańcy osiedli mieszkaniowych ułatwiają sobie życie, wyrzucając je prosto przez okno lub za balkon. Obok wielu domów można obecnie znaleźć leżące choinki jeszcze nawet ze śladami świątecznej dekoracji.
Fot. A. Sokólski

Izba pamięci w suwalskim liceum

Przed pięciu laty, w czwartych klasach Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w SUWAŁKACH zrodziła się myśl zaproszenia kombatantów na spotkanie z młodzieżą szkolną oraz przeprowadzenia z nimi wywiadów. W wyniku zrealizowania zamierzenia powstało około 20 wywiadów — dokumentów obrazujących trudne dni okupacji. Zaczęto również gromadzić różnego rodzaju pamiątki z tego okresu. W ten sposób z inicjatywy nauczyciela historii, FRANCISZKA SUBOTY i jego uczniów powstała szkolna izba pamięci narodowej.

W wyniku włączenia się rodziców i słuchaczy szkoły wieczorowej do akcji zbierania pamiątek niewielka początkowo liczba eksponatów zaczęła szybko się powiększać. Przechowywano je w szafach w klasie historii. W 1974 r. dyrekcja szkoły wygospodarowała oddzielny lokal, pozwalający na zgromadzenie pamiątek w jednym pomieszczeniu. Obecnie zbiory liczą ponad 100 pozycji, eksponowanych w trzech działach: Suwalczanie w walce z okupantem, ZSRR i jego zasługi w wyzwalaniu Suwalszczyzny, nasze współczesne osiągnięcia.

Najliczniej występują dokumenty obrazujące stosunek okupanta hitlerowskiego do Polaków (zdjęcia, obwieszczenia, odpisy wyroków, listy z obozów, mapy itp.) oraz medale i odznaczenia, militaria Ciekawostką jest fakt, że na odpisach wyroków niemieckich na patriotów polskich, połowę skazanych stanowili uczniowie suwalskiego gimnazjum — obecnego liceum.

Do najcenniejszych eksponatów należą dokumenty ofiarowane przez ojca **Aleksandry Kujałowicz** — byłej uczennicy, następnie nauczycielki tej szkoły z okresu międzywojennego, walczącej w partyzantce, zamordowanej w obozie przez hitlerowców. Jej imię nosi teraz szkolna drużyna harcerska.

Cennymi są dary byłego nauczyciela liceum, **Wincentego Rydzewskiego** (szabla z okresu międzywojennego, fotografia sztandaru ułanów z 1931 r., własne zdjęcia z obozu niemieckiego, gdzie był więziony).

W izbie znajdują się również pamiątki dotyczące żołnierzy radzieckich, biorących udział w wyzwalaniu Suwalszczyzny. Dokumenty oficera radzieckiego **Panowa** podarowała jego matka w 1973 r. w dowód wdzięczności za pomoc w odnalezieniu grobu jej syna.

Przyjazne stosunki utrzymuje ze szkołą były zwiadowca radziecki, **Szybarin.** W 1944 r. brał udział w walce w okolicach wsi Becejły, gdzie został ciężko ranny. Ze względu na to, że w Suwałkach został wyleczony nazywa to miasto drugim miejscem urodzenia.

Izba Pamięci Narodowej służy przede wszystkim uczniom, ilustrując wiele tematów z historii. Jest źródłem wielu patriotycznych refleksji. Dzięki wysiłkowi wieloletniego nauczyciela i wychowawcy szkolnego, **Franciszka Suboty** oraz jego podopiecznych zbiory Izby stale się powiększają. (zga)

Kredyty dla rolników

Bank Spółdzielczy w **Turośli** (woj. łomżyńskie) obsługuje ponad 1,3 tys. gospodarstw z 21 wsi. Duży procent w rocznych obrotach stanowią kredyty, które w br. osiągną 12 mln zł. Rolnicy zaciągają pożyczki przede wszystkim na budownictwo zagrodowe, które w tej gminie ostatnio rozwinęło się znacznie. (fj)

O uśmiech i radość dziecka

Nie wszystkie dzieci w okresie „gwiazdkowym" mogły otrzymać prezenty. Aby nie pominąć żadnego dziecka, zuchy i harcerze ze **Szkoły Podstawowej nr 1 w Gołdapi** urządzili zbiórkę upominków. Ogółem wartość zebranych darów wynosi ponad 7 tys. zł. Wszystkie na uroczystym spotkaniu zostały wręczone wychowankom Państwowego Domu Dziecka w Gołdapi i dzieciom przebywającym na leczeniu w miejscowym szpitalu.

J. Lemiesz

★

Zbiórkę prezentów świątecznych i noworocznych podjął także **Zespół Szkół Zawodowych CZSP w Ełku.** Zabawki i odzież o łącznej wartości 13 tys. zł, zebrane przy dużej pomocy szczepu HSPS, przekazano ZM PKPS.

I. Pierczyk

Zadania łomżyńskiej kultury

Niedawno odbyło się posiedzenie wojewódzkiej rady programowej do spraw kultury w **Łomży.** Podsumowała ona bogatą działalność w roku ubiegłym i określiła główne zadania na rok bieżący. Podkreślono, że ubiegłoroczne Święto Kultury Staropolskiej, obchody „Dni Kolna", 550-lecie Stawisk, „Nadbiebrzańskie lato" odznaczały się dużym rozmachem. Stanowiły przykład, w jaki sposób można zapewnić mieszkańcom regionu właściwą rozrywkę oraz jak aktywizować całe społeczeństwo do udziału w życiu kulturalno - oświatowym.

W r. 1977 nastąpi dalsze powiązanie placówek kulturalno-oświatowych z zawodowymi instytucjami upowszechniania kultury, a także poszczególnymi środowiskami twórczymi m. in. literatów i plastyków. Dużo uwagi poświęci się kultywowaniu kultury ludowej regionu. (fj)

Otwarta niedawno Ekspozytura Polskiego Biura Podróży „Orbis" w ŁOMŻY cieszy się dużym zainteresowaniem wśród klientów. Wielu z nich już teraz myśli o wyjeździe na ciekawą wycieczkę zagraniczną w okresie lata.
NA ZDJĘCIU: łomżyńska placówka „Orbisu".
Fot. Gabor Lorinczy

Augustów

Kłopoty młodzieżowego Domu Kultury

W r. 1974 dotychczasowy Dom Kultury Dzieci i Młodzieży w **Augustowie** został przekształcony, może na wyrost, w **Młodzieżowy Dom Kultury.** Istnieje tu dział plastyczny z pracowniami plastyczną, muzyki i tańca, choreograficzną i fotograficzną, dział naukowo-techniczny z pracowniami języków obcych, modelarską i prac użytecznych. Jest również dział turystyki i imprez sportowych z pracowniami turystyczno - krajoznawczą, imprez masowych i użytecznych. Łącznie swą działalnością MDK obejmuje ok. 1 tys. młodzieży.

Działalność MDK byłaby z pewnością większa i bardziej wszechstronna, gdyby nie brak instruktorów muzyki i imprez masowych oraz kłopoty lokalowe. Placówka mieści się w parterowym budynku, który pęka w szwach. Warto aby władze miejskie pomyślały o ewentualnej rozbudowie budynku skoro nie ma możliwości uzyskania bardziej odpowiednich pomieszczeń.

(W-W)

Z życia TKKF w Ełku

W **Ełku** zakończył się turniej w badmingtonie o mistrzostwo ZM TKKF. Zawody odbyły się przy licznej obsadzie zawodniczek i zawodników oraz wyjątkowo dużym zainteresowaniu publiczności. Szczególnie zacięty przebieg miał finałowy pojedynek mężczyzn pomiędzy **Krzysztofem Wilochem** z ogniska TKKF „Kabel" i **Wiesławem Żmudą** z ogniska „Łaziki".

Mistrzami Ełku na rok 1976 w poszczególnych grupach zostali: w grupie juniorek — **Barbara Pieczeńczyk** z Liceum Ekonomicznego, w grupie starszych — **Teresa Pawluczyk** z Ogniska „Komunalni" i **Krzysztof Wiloch** z Ogniska „Kabel".

Ełk był również gospodarzem rozgrywek strefowych dla miast Olecko, Pisz i Ełk. Najlepsi z wymienionych miast zmierzyli się w poszczególnych grupach. Zwycięzcami strefowymi zostali: w grupie seniorek —**Teresa Kosiorek**, a w grupie juniorów — **Jerzy Ruchała** z Pisza. Natomiast najlepszym w seniorach okazał seię **Grzegorz Sędziak z Ełku.** Łącznie w zawodach strefowych startowało 30 zawodniczek i zawodników. W punktacji zespołowej zwyciężyło ognisko TKKF „Sklejka" Pisz przed „Kablem" Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Ełku.

Najlepsi spotkają się w finale wojewódzkim w Suwałkach. (jw)

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Milenium" — „Trzęsienie ziemi", prod. USA (od lat 15).
Łomża „Październik" — „Rodzinny gang", prod. włosk. (od lat 18).
Grajewo — „Dwaj ludzie z miasta", prod. franc. (od lat 15).
Kolno — „Jak utopić dr Mraczka", prod. CSRS (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Czterej muszkieterowie", prod. panamsk. (od lat 12).
Zambrów — „Lotta w Weimarze", prod. NRD (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Szczęki", prod. USA (od lat 15).
Suwałki „Merkury" — „Brunet wieczorową porą", prod. polsk. (od lat 12).
Augustów — „Znachor" i „Profesor Wilczur", prod. polsk. (od lat 12).
Ełk „Polonia" — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).
Ełk „Orzeł" — „Kronika gorącego lata", prod. CSRS (od lat 15).
Ełk „Zorza" — „Człowiek zwany lampartem", prod. syryjskiej (od lat 12).
Ełk „Studio" MDK — „Pożegnanie z filmem" — „Szantażyści", prod. franc. (od lat 15).
Giżycko — „Widmo wolności", prod. franc. (od lat 18).
Gołdap — „Niewierna żona", prod. franc. (od lat 18).
Mikołajki — „Przepraszam, czy tu biją?", prod. polsk. (od lat 18).
Olecko — „Premia", prod. radz. (od lat 12).
Pisz „Stolica" — „Zapach kobiety", prod. włosk. (od lat 18).
Ruciane-Nida „Gaj" — „Oni walczyli za Ojczyznę", prod. radz. (od lat 12).
Ruciane-Nida „Związkowiec" — „Alfredo, Alfredo", prod. włosk. (od lat 18).
Węgorzewo — „Maria", prod. szwedzk. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): we wtorki w godz. 8—18, w czwartki w godz. 10—17, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 9—17, w wolne soboty w godz. 9—15. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo, sztuka kurpiowska; Jantar bursztyn znad Narwi. Wystawa czasowa: Fotografie z okładek.

Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 7—18.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, ul. Pałacowa 5 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele w godz. 10—17. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka; Rozwój techniki rolniczej; Rzemiosło wiejskie; Transport; Skansen Mazowiecki i Podlaski z ekspozycją wnętrz.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Nowe nabytki Muzeum.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Jasku Wędrowniczku".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Koncert życzeń od Polonii dla rodzin w kraju; 0.31 Program nocny z Łodzi; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 H. Debich zaprasza; 9.05 Język polski kl. III—IV; 9.30 Rosyjskie chóry ludowe; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Lalka" B. Prusa; 10.40 Jay Jay Johnson; 11.12 Mozaika melodii polskich; 11.30 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Transkrypcje i parafrazy; 13.35 Spotkania z folklorem muzycznym; 14.00 Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba?; 14.30 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjazni; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 17.40 Słynne orkiestry taneczne; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy piosenki polskiej; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 19.40 Zespoły wokalne „ABBA"; 20.05 NURT; 20.25 Nowości płytoteki przedstawia R. Waschko; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Melodie na konto; 22.45 Minirecital E. Śnieżanki; 23.15 Utwory mistrzów baroku.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 Z paryskich dyskotek; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Upiorny spadek" — odc. pow.; 9.10 W roli głównej P. Skellern; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Koncertowe nagrania Ch. Lloyda; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 14.00 Muzyka z rodowodem hiszpańskim; 15.10 Mistrzowie stylu country; 15.30 Barwy lubuskiej kultury; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Przedstawiamy J. Armatrading; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygidnia; 19.50 „Upiorny spadek" — odc. pow.; 20.00 Studio nagrań; 20.30 Z zapisków obrońcy; 20.40 Bluesy; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 R. Flack; 22.15 „Prosto w serce" — odc. pow.; 22.45 Piosenki z musicalu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Vademecum rolnika; 6.30 Zespół Instrumentalny M. Śniegockiego; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 lic.: Zajęcia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomicznej; 11.30 Toscanini; 11.55 Gra Ork. PR i TV; 12.05 „Tylko cisza i spokój" — rep. T. Haładyja; 12.20 Radioreklama; 12.25 Turniej kapel, instrumentalistów i śpiewaków ludowych; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Język polski dla szkół średnich; 14.25 Teatr PR: „Bogumił i Barbara" — słuch.; 15.45 Pieśni J. Dowlanda; 16.05 Renesans pianoli; 16.50 „Ludzie na medal" — aud. III J. Chmielewskiego i W. Rudczyka; 17.00 Śpiewa Halina Frąckowiak; 17.15 „Dlaczego bóbr musi płakać?" — rep. A. Bartosza i W. Janickiego; 17.35 Koncert muzyki poważnej (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z p. I);

18.25 Kodeks i kierownica; Nauka i świat współczesny; Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 19.15 Język rosyjski; 19.30 F. Haendel: „Mesjasz"; 22.15 Zapomniane kultury; 22.35 „Oeldorf" — znaczy entuzjazm.

Program białostocki podany wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
6.30 TV Technikum Rolnicze.
9.00 Przysposobienie obronne VIII i I lic.
10.00 Język polski kl. II lic.
11.05 Język polski kl. VI.
11.40 „Muriel" — film fab. prod. franc. (kolor).
13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Obiektyw — program województw: białostockiego, białostockiego, ciechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, włocławskiego, zamojskiego.
17.00 Dla młodych widzów: „Brzytek przy kominku".
18.00 Patrol — Niedziela z LOK-iem (kolor).
18.20 „Fado i inne piosenki" — śpiewa Carlos de Carmo (kolor).
18.50 Radzimy rolnikom.
19.00 Dobranoc dla najmłodszych i dla młodzieży.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „Kojak" — film fab. prod. USA (kolor)
21.25 Pegaz (kolor).
22.10 Helena i jane w praktyce — studio muzycznym — program muzyczny (kolor).
22.40 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

15.35 Język rosyjski — kurs podstawowy.
16.05 Program dnia.
16.10 Turystyka i wypoczynek
16.40 Dla młodych widzów: Poradnia Młodych.
17.10 „Dyrektorzy" — odc. filmu fab. TVP (kolor).
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Studio Sport — sprawozdanie z meczu w piłce ręcznej mężczyzn NRD — Polska.
21.15 24 godziny (kolor).
21.25 „Dziennik dyrektora szkoły" — film fab. prod. radz. (dramat społeczno-obyczajowy).
22.40 Język francuski — kurs II stopnia.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.15 — „Przygody na dalekiej północy" — film fab. 2 odc.
9.05 — Nasz życiorys. Rok 1937 (kolor).
12.00 — Filmy dokumentalne (kolor).
12.45 D. Furmanow „Czapajew".
13.30 — Szkoła szachistów (kolor).
14.00 — Język rosyjski (kolor).
14.45 — Rodzinna rozmowa.
15.15 — Wesołe starty (kolor).
16.15 — Koncert muzyki lekkiej (kolor).
16.30 — Leninowski Uniwersytet Milionów.
17.00 — Koncert muzyki klasycznej.
17.10 — „Studio — 9" (kolor).
18.10 — „Przygoda na dalekiej północy" — film fabularny 3 odcinek (kolor).
19.00 — Program informacyjny „Czas".
19.30 — „Z pieśnią przez życie" — Ogólnozwiązkowy konkurs młodych wykonawców (kolor).
20.40 — Koszykówka. Klubowy Puchar Europy. CSKA — „Wilno" Pils" Belgia. Mężczyźni — finałowa.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia. **Klinika Dermatologiczna** AM, ul. Manifestu Lipcowego 1, 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osp. Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 13.I.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczewska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 3 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprowicza 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-61.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Adres Redakcji. ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reportażowy 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03 Oddziały Redakcji: Suwałki, ul Kościuszki 84, tel 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97 Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 % droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-2